

Likwidacja państwowych antykwariatów w Moskwie

Moskwa, 12 czerwca. W Moskwie nakazano likwidację w ciągu 10 dni wszystkich państwowych składów komisyjnych i antykwariatów. Likwidacja następuje z tego powodu, że sklepy te były masowo wykorzystywane przez prywatnych spekulantów, celem zbytu towarów, zakupywanych po niższych cenach w sklepach państwowych.

Afera Stawiskiego rozpatrywana będzie przez sąd w październiku

Paryż, 12 czerwca. (Pat) — Afera Stawiskiego, rozpatrywana będzie przez sąd przysięgłych w dniu 2 października. Jak zapewniają dzienniki, jedynie wyjątkowe okoliczności spowodować mogłyby przesunięcie tego terminu.

Zabójstwo na tle politycznym w fabryce sowieckiej

Moskwa, 12 czerwca. W fabryce wagonów pewien młody tatar zabił na tle politycznym swego rodaka, członka związku młodzieży komunistycznej.

Nowy rekord „Normandji”

Paryż, 12 czerwca (PAT) Parowiec „Normandie” przebył drogę powrotną z Ameryki do Europy w 4 dni, 3 godziny i 28 minut, osiągając przeciętną szybkość 30,35 węzłów na godzinę i bijąc swój własny rekord, ustanowiony w czasie podróży do Ameryki.

Aresztowanie 120 młodych hitlerowców w Austrii którzy paradowali w mundurach S. A.

Wiedeń, 12 czerwca. (Pat) — „Telegraph” donosi o obławie, zarządzonej przez żandarmerję i Heimwehrę podczas Zielonych Świąt w lesie, koło Rodaun, na południe od Wiednia. W lesie tym obozowały liczne oddziały austriackiego związku młodzieży, jednakże ich odznaki i części umundurowania świadczyły o niewątpliwych przekonaniach narodowo - socjalistycznych. Oddziały te odbywały w lasach ćwiczenia, a nawet w zwartym szyku, przemarszerowały przez wioskę Rodaun z chorągiewkami o barwach Rzeszy Niemieckiej. W wyniku przeprowadzonej obławy, aresztowano 120 młodych ludzi w mundurach S. A. i S. S.

Incydent ten — zdaniem pisma — dowodzi, że wśród członków oficjalnie uznanego ramowego związku młodzieży, znajdują się liczni zorganizowani narodo-wi-socjaliści.

Czy Chiny zwróca się o pomoc do Sowietów celem przeciwstawienia się Japonii? — Ewakuacja wojsk chińskich z prowincji Hopei

Londyn, 12 czerwca. (PAT) Agencja Reutera donosi z Pekinu: Panuje tu przekonanie, że nowe żądania japońskie, jeżeli zostaną przyjęte, przyniosą w wyniku przekształcenie ogromnej części Chin północnych w prowincję japońską. Liczni urzędnicy chińscy wypowiadają pogląd, że żądanie Japonii odwołania Sung-Cze-Yana stanowi pierwszy krok w kierunku aneksji prowincji mongolskiej Czahar przez groteskowy rząd Mandżuko. Kierownicy polityki chińskiej obradują stale nad sytuacją. Jedni z nich wypowiadają się

ZA POŁĄCZENIEM SIĘ Z Z. S. R. R. w celu stawienia czoła powstałej sytuacji, inni natomiast nie widzą możliwości uchylecia się od przyjęcia nowych żądań japońskich, choć pozbawione są one słuszności. Pekin, 12 czerwca. (PAT) W prowincji Hopei panuje ożywiony ruch oddziałów chińskich, wycofujących się ku południowi. Dla ewakuacji tych oddziałów zarekwirowano wszystkie będące w dyspozycji wagony kolejowe. Oddziały armji gen. Szang-Czen, mające zastąpić wojska gen. Juh-Sue-Czan-

ga, usuniętego ze stanowiska gubernatora prowincji, obejmują już swe posterunki. Dwa szwadrony kawalerji chińskiej, przybyłe z Tang-Ku, wycofały się, gdyż dowódca straży japońskiej uznał ich obecność za zbyt dużą. Charbin, 12 czerwca (PAT) Japońskie władze wojskowe przesłały rządowi sowieckiemu protest w sprawie zajęcia na granicy południowo-zachodniej, gdzie sowiecki patrol wojskowy wkroczył na terytorjum Mandżuko i zabił jednego z żołnierzy sowieckich, a drugiego wziął do niewoli.

Krytyczna sytuacja robotników polskich we Francji. Pozbawieni pracy nie mają środków na powrót do kraju. — Władze francuskie nie dotrzymały umowy

Paryż, 12 czerwca. (Pat) — O godzinie 15.30, agencja Havasa ogłosiła następujący komunikat, datowany z Lille: Polacy, którzy w zwartej masie przybyli dziś do konsulatu generalnego R.P. w Lille, domagali się bonów repatriacyjnych albo pomocy. Wiadomo, że karty pracy zostały cofnięte we Francji tym cudzoziemcom, którzy nie wykazali się 10-letnim pobytom. Cudzoziemcy ci nie

posiadają praw do zasiłków dla bezrobotnych. Komunikat, ogłoszony przez ministerstwo pracy w dniu 23 maja, przewidywał na dzień 5 czerwca możliwość repatriacji do granic kraju ojczystego na koszt skarbu francuskiego tych cudzoziemców, zamieszkałych we Francji, którzy nie posiadają prawa zarobkowania. Od dnia 5 czerwca, zaczęli więc zgłaszać się do prefektury departamentu Nord, liczni bezrobotni narodowości pol-

skiej. Prefektura, nie posiadając ściślejszych instrukcyj w tej sprawie, nie mogła udzielić zgłaszającym się bonów repatriacyjnych i kierowała petentów do konsulatu generalnego R. P. w Lille. — Konsulat polski udzielił niektórym pomocy. Podjęto odpowiednie kroki w Paryżu. W oczekiwaniu rezultatów w miarę możliwości, będzie udzielana pomoc bezrobotnym polakom.

Nieporozumienia w rządzie bułgarskim po wizycie Goeringa w Sofji

Sofja, 12 czerwca. W Sofji obradowała najwyższa rada wojenna Bułgarii pod osobistym przewodnictwem króla Borysa III. Rada wojenna powzięła szereg doniosłych uchwał w sprawie polityki wewnętrznej i zagranicznej państwa. Z zakresu polityki wewnętrznej rozpatrywano przede wszystkim sytuację obecnego gabinetu bułgarskiego i konieczność powołania gabinetu, niezależnego zarówno od partji politycznych, jak i od wpływów Ligi wojskowej, wykazującej tendencje republikańskie. Rozważano również sprawę przeniesienia w stan rozporządzalności kilku wysokich oficerów i mianowania na

ich miejsce osób, cieszących się pełnym zaufaniem króla. W kompleksie zagadnień polityki zagranicznej, Rada omawiała w pierwszym rzędzie kwestję „dozbrojenia się” Bułgarii. W tej sprawie także min. wojny gen. Czanew odbył podobno kilka dłuższych rozmów z królem. W kołach politycznych oczekują w związku z uchwałami Rady, rekonstrukcji gabinetu już w drugiej połowie czerwca. Należy również zaznaczyć, iż w łonie rządu powstały nieporozumienia po wizycie pruskiego premiera, gen. Goeringa, w Sofji. Tym toczym niesnaskom mają być tendencje germanofilskie niektórych ministrów.

11 osób rażonych piorunem. Straszny wypadek we wsi poleskiej

Brześć, 11 czerwca. Podczas przeciągającej nad wsią Błota powłoki kobryńskim burzy do mieszkania gospodarza Bazylego Ignatiuka schroniło się pod deszczem 8 osób. Razem z domownikami zginęło w mieszkaniu 11 osób. W pewnym momencie w budynku uderzył piorun w chlew, zabijając wieprza, nastąpił wypadek do mieszkania i zabił stojącą w drzwiach Jarynę Koryszką oraz poraził wszystkie pozostałe osoby w liczbie 10. Nieszczęśliwi znajdują się w stanie bezwładnym.

Czyś ćwiczył oko i rękę w strzelaniu

SUDORYN „Ap. Kowalski” POT i woń usuwa wstrzegać się naśladownictwa

Zdarzenia i fudzie

Emigracja do Ameryki Europejczycy nie chcą jechać za Ocean

(Korespondencja własna „Republiki”) Nowy Jork, w czerwcu. Czy chciałby pan wyemigrować do Ameryki? To pytanie wydało się dzisiaj nieaktualne i przestarzałe. Wydaje się nam wszystkim, że o emigracji do Ameryki mowy być nie może, bo... Amerykanie nie wpuszczają Europejczyków. Czy tak jest rzeczywiście? Po wojnie w Stanach Zjednoczonych ograniczono imigrację z krajów europejskich tak samo bezwzględnie, jak dawniej najazd Chińczyków i Japończyków. Szczególnie dla mieszkańców Europy wschodniej i południowej uzyskanie prawa wjazdu do Ameryki zdawało się być czymś niedoścignionym. A jednak w latach 1920—1930 do U.S.A. przywędrowało 8 milionów ludzi! Od roku 1929 zakazy emigracyjne stosowane były coraz ściślej. Amerykanom zdawało się, że jeżeli obetnie się przyrost imigracyjny, będzie można skutecznie zwalczać kryzys. Obecnie jednak, kiedy, pomimo wszystkich ograniczeń, kryzys się zwiększa, a polityka prezydenta Roosevelta po-

rozejrzawszy się w nowych warunkach, nie pozwolili się nadal wyzyskiwać. Robotnicy polscy, pracujący w kopalniach węglowych w Pensylwanji, otrzymują płace o 50 proc. wyższe, aniżeli robotnicy anglo-sascy w kopalni w Kentucky. Płace w przemyśle odzieżowym, słynne z niskiego poziomu jeszcze kilkanaście lat temu ze względu na to, że pracowali tam prawie wyłącznie imigranci, podniosły się obecnie tak wysoko, że przemysł odzieżowy uważany jest za doskonały pod względem warunków płacy. Nie można, oczywiście, przypuszczać, jakoby tylko imigracja przyczyniła się do wzrostu bogactwa kraju. Jednak tak obiektywne źródło, jak Amerykańska Federacja Pracy stwierdza, że od czasu przecięcia fali imigracyjnej, zmniejszył się ruch w branży budowlanej, meblarskiej oraz w działach związanych z temi gałęziami pracy. Poprostu dawniej budowano pomieszczenia dla rosnącej ludności Stanów Zjednoczonych, gdy dzisiaj jest to niepotrzebne. Stany Zjednoczone zamieszkałe są bardzo nierównomiernie. Podczas gdy na wschodzie w niektórych okolicach just olbrzymie przeludnienie, stany zachodnie są dosłownie bezludne. Urodzajna i piękna Kalifornia ma jeszcze mnóstwo ziemi, którą mogły być wyzyskana. W tejże Kalifornji w stanach Washing-

ton i Oregon mogłoby dzisiaj jeszcze znaleźć pomieszczenie kilkanaście milionów ludzi. Istnieje w Stanach Zjednoczonych bardzo silny prąd polityczny, zmierzający do ponownego ożywienia emigracji europejskiej. Kiedy jednak zabrano się do omówienia tych spraw, okazało się, że nie tyle Stany Zjednoczone przeszkadzają w imigracji, wiele europejskich państw nie chcą wyjeżdżać do Ameryki! Jak wiadomo, imigracja do U.S.A. odbywa się na podstawie ustalonych kwot imigracyjnych. Otóż, te kwoty nie są przez poszczególne kraje wyzyskiwane. Tak np. w drugiej połowie 1934 r. wyemigrowało zaś tylko 548. Na 1.100 szwajcarów, którzy mogli korzystać z prawa wylazdu do Ameryki, wyjechało tylko 62-ch. Na 100 Gdańszczan, których znalazło się tylko 7. Nawet z Rumunii, która dostarczała zawsze licznego kontyngentu imigracyjnego, wyjechało tylko 100 osób, t. j. trzecia część tych, którzy mieli prawo wyjechać. W ubiegłym roku z Europy do Ameryki zawędrowało razem 4.000 europejczyków, podczas, gdy kwota imigracyjna wynosiła 120.000. Cyfry te są niestety interesujące. Trzeba się nad niemi jeszcze głębiej zastanowić i wyciągnąć z nich wnioski

Nr. 16
Kata
Dwa
(PAT)
lach ws
kim. oc
wy. Je
nazwisk
Drugiego
busem p
nia do s
drodze
nim dow
Działak,
ny.
Op
Pos.
Se
(B)
ia kons
wiceman
la dysk
nemi je
wyborc
kusi za
przycze
postowi
W c
wp rze
rodow
zapińs
Doty
wstał
wszst
stał F
wsza K
prze
posta N
czasem
Naog
synich
projekt
wzyszt
ciagu d
stronic
sprawę
prawa
konstyt
żenie i
ych je
Zasa
nie któr
nie sol
poczyć
kutowa
ni Klub
za do
okregu
w który
leżąc
łow na
jektu k
nieczno
cia czł
500 pod
która p
żenia te
Wob
porzyc
pierwsz
porzadz
wid, iz
nie pos
prowa
siej czę
porzecz
nych w
cym ok
bisów.
owego
le liczb
nym zb
Dysl
siał, po
rozpoz

Katastrofa samolotowa pod Olkuszem

Dwaj lotnicy ponieśli śmierć
Kraków, 12 czerwca.

(PAT) Dziś o godzinie 18-ej na polach wsi Braciejów w odległości 15 km. od Olkusza spadł samolot wojskowy. Jeden lotnik, nieustalonego narazie nazwiska, poniósł śmierć na miejscu. Drugiego, ciężko rannego, zabrano autobusem pasażerskim, celem przewiezienia do szpitala w Olkuszu, jednak w drodze zmarł. Ze znalezionych przy nim dowodów wynika, że jest to Jan Działak, lat 25. Aparat został zniszczony.

Czem pielęgnować zęby?

Pieczeń odpowiada na to pytanie

Najlepszy to dowód, że pasta Colgate odpowiada wymaganiom Związku Lekarzy Dentystów w Państwie Polskiem.

Pierwszą pastą, która zdobyła oficjalną aprobatę wybitnych specjalistów tego związku, jest Colgate. Oto niewątpliwe świadectwo, że pasta Colgate oczyści Twoje zęby dokładnie, gruntownie i bezpiecznie. Poczuj więc narażać zęby, skoro każdego prawie obecnie stać na tubę pasty Colgate.

Używaj pasty Colgate dwa razy dziennie.
Odwiedzaj dentystę dwa razy do roku.



Opozycja atakuje nową ordynację wyborczą

Pos. Rataj dosiadł konika antysemitki. — Komuniści proponują socjalistom utworzenie wspólnego frontu, celem zwalczania ordynacji wyborczej

Sejm będzie rozwiązany w drugiej połowie lipca

Warszawa, 12 czerwca.

(B) Dzisiaj od rana sejmowa komisja konstytucyjna, pod przewodnictwem wicemarszałka Makowskiego rozpoczęła dyskusję generalną nad zreferowanymi jej wczoraj projektami ordynacji wyborczych do sejmu i senatu. Do dyskusji zapisanych jest kilkunastu posłów przyciem opozycji.

W ciągu pierwszych godzin dyskusji przemawiali posłowie Winiarski (Kl. Narodowy), Rataj (Klub Narodowy), Czapinowski (PPS) i in.

Dotychczas dyskusja toczy się na podstawie zreferowanego wczoraj przez posła Podolskiego projektu złożonego przez Kl. BBWR. Drugi projekt złożony przez klub PPS i zreferowany przez posła Niedziałkowskiego, nie jest tymczasem obszernie omawiany.

Naogół posłowie stronnictw opozycyjnych nie szczędzą słów krytyki dla projektu klubu BBWR. Jednakże ze wszystkich oświadczeń, złożonych w ciągu dzisiejszego posiedzenia widać, że stronnictwa opozycyjne zdają sobie sprawę z konieczności przystosowania prawa wyborczego do przepisów nowej konstytucji, a chodzi im o przeprowadzenie pewnych poprawek, często idących jednak dość daleko.

Zasadniczą poprawką, o wprowadzenie której walczyć będą prawdopodobnie solidarnie wszystkie stronnictwa opozycyjne, jest ta, o której wczoraj dyktował obszernie na swym posiedzeniu Klub Narodowy. Poprawka ta zmierza do ułatwienia zgłaszania członków okręgowych zgromadzeń wyborczych, w których kompetencji — jak wiadomo — leżeć będzie wyznaczanie kandydatów na posłów do sejmu. Przepis projektu klubu BBWR, przewidujący konieczność opatrzenia jednego zgłoszenia członka zgromadzenia wyborczego 500 podpisami, nie zadawała opozycji, która pragnęłaby dość znacznego obniżenia tej liczby.

Wobec tego, że do zgromadzeń wyborczych okręgowych wchodzić będą w pierwszym rzędzie przedstawiciele samorządów, izb handlowo-przemysłowych, izb przemysłowych, izb rolniczych i in. — mówcy opozycji, a szczególnie poseł Winiarski obliczają, że dla wprowadzenia przynajmniej jednej trzeciej części członków zgromadzenia wyborczego okręgowego przez niezrzeszonych wyborców trzeba będzie w każdym okręgu zmobilizować do 30.000 podpisów, co pozwoli na wprowadzenie do nowego zgromadzenia 60-ciu członków. Liczby wydała się posłom opozycji zbyt wysokie.

Dyskusja generalna, rozpoczęta dzisiaj, potrwa co najmniej 4 dni, poczem rozpocznie się dopiero dyskusja szcze-

głowa nad projektem przedłożenia klubu BBWR.

W tym stanie rzeczy nie należy się spodziewać, ażeby sejm zajął się na plenarnych posiedzeniach ordynacjami wyborczymi przed końcem przyszłego tygodnia.

Dość powolne tempo dotychczasowych obrad nad ordynacją wyborczą każe się spodziewać przedłużenia się sesji izb ponad przewidywane 3 tygodnie, tak że rozwiązanie sejmu i senatu możnaby spodziewać się dopiero w drugiej połowie lipca rb.

Do późnych godzin wieczornych, na posiedzeniu sejmowej komisji konstytucyjnej, zdołali się kolejno wypowiedzieć wszyscy przedstawiciele wszystkich

stronnictw opozycyjnych. Przeciwnie, przemówienia ich trwały po jednej godzinie, poczem przystąpiono do drugiej kolejki mówców, ale tu przewodniczący, wicemarszałek Makowski, ograniczył już czas przemówień do 15 minut.

Pierwszy dzień dyskusji generalnej nad projektem ordynacji wyborczej do wodzi, że cała opozycja, zarówno ta, która zasiada po prawej stronie, jak i ta, która miejsca zajmuje po lewej stronie izby — jednolitym frontem

ATAKOWAŁA PRZEDŁOŻENIE KLUBU BBWR.

Argumenty wytaczane są przytem różne zależnie od tego, z jaką warstwą ludności, a właściwie z jakim terenem wyborczym, z którego dotąd otrzymywał swój mandat poselski — związany jest poseł,

zabierający głos w dyskusji. Niespodziankę sprawił swym, dość licznym wielbicielom w kołach liberalnych i demokratycznych, b. marszałek sejmu Rataj. — Dosiadł on mianowicie, za przykładem swych kolegów ze Stronnictwa Narodowego, konika antysemitki, uważając, że projekt klubu BBWR, dając jakoby ludności żydowskiej, czterokrotnie większe szanse przeprowadzenia swych posłów do sejmu, aniżeli polskiej ludności wiejskiej. Jak bardzo demagogiczne i niecisłe jest obliczenie b. marszałka Rataja, dowodzić może fakt, że wedle najskrupulatniejszych obliczeń, na podstawie nowej ordynacji wyborczej ludność żydowska będzie mogła uzyskać najwyżej trzy mandaty w sejmie,

a ludność włościańska — co najmniej 150 mandatów. Poza tem, pewną wesołość wśród uczestników posiedzenia komisji konstytucyjnej wywołało zapewnienie posła Rataja, że posłowie na sejm byli dotąd nauczycielami i wychowawcami ludności — szerzącymi wśród analfabetów znajomość spraw publicznych.

Ze skromnością przyznać trzeba, że ta chwalebna strona działalności posłów na sejm stanowiła dotąd dla szerokiego ogółu publicznego — tajemnicę. Zanotować warto, że zarówno poseł Rataj jak i przedstawiciel Klubu Narodowego i poseł Czapinowski (PPS), w zakończeniu swych przemówień, dali w sposób jeszcze nie bardzo zdecydowany do zrozumienia, że w razie pominięcia szeregu poprawek, proponowanych do ordynacji wyborczej przez ich stronnictwa — będą musieli razem ze swymi kolegami partijnymi, zastanowić się wogóle nad sprawą BRANIA LUB NIEBRANIA PRZEZ ICH PARTJE, UDZIAŁU W PRZYSZYŁYCH WYBORACH.

Tymczasem zapowiedzi te nie brzmiały jeszcze zbyt groźnie, gdyż najwidoczniej zmierzają do wpłynięcia na większość sejmową w kierunku okazania poważniejszego niż dotąd posłuchu dla żądań opozycji.

W kołach parlamentarnych dość duże wrażenie wywołał komunikat rozesłany do przedstawicieli prasy w godzinach wieczornych przez komunistyczną frakcję poselską. Komuniści zawiadomili, że zwrócili się do PPS, z propozycją powołania wspólnego frontu, celem zwalczania nowej ordynacji wyborczej. O ile nam wiadomo, klub PPS, odpowiedział frakcji komunistycznej, że dopiero jutro, na posiedzeniu CKW, PPS, zbada tę propozycję.

Komuniści sugerują socjalistom zwołanie wspólnych zgromadzeń publicznych na których poddawany byłby krytyce projekt ordynacji wyborczej do sejmu i senatu.

Z głosów, dochodzących z klubu socjalistycznego zdaje się wynikać, że na tę dość śliską drogę z nielegalną partią komunistyczną, PPS, nie pójdzie.

CIĄGNIENIE SIĘ ZBLIŻA

Los zakup już w słynnej kolekturze

N. Jalka

Piotrkowska 22
Piotrkowska 66
Nowomiejska 1

Zamiejscowi wpłacają na konto P. K. O. 63910.

40-godzinny tydzień pracy

Uchwała międzynarodowej konferencji pracy w Genewie

Genewa, 12 czerwca.

(Pat) — Plenum międzynarodowej konferencji pracy obradowało w dalszym ciągu nad sprawą 40-godzinnego tygodnia pracy, przyczem zaznaczyły się i dziś znaczne rozbieżności zdań między pracodawcami a pracownikami. W czasie dyskusji, przemawiał polski delegat robotniczy Jerzy Szurig, który, polemizując z argumentami pracodawców, wypowiadał się za planową gospodarką społeczną.

W wyniku dyskusji, przyjęto 57 gło-

mi przeciw 43 rezolucję, zgłoszoną przez grupę robotniczą. Rezolucja przewiduje przyjęcie przez konferencję konwencji ogólnej, opartej na zasadzie 40-godzinnego tygodnia pracy z utrzymaniem stopy życiowej robotników.

Konwencja ta stanowić ma ramy, obejmujące poszczególne gałęzie przemysłu. Przyjęcie tej rezolucji nastąpiło niespodziewanie, ponieważ liczone się ogólnie z możliwością wprowadzenia 40-godzinnego tygodnia pracy jedynie w niektórych gałęziach przemysłu.

B. cesarz grecki gotów do powrotu na tron

Ateny, 12 czerwca.

(PAT) Prasa zamieszcza list Levidin'a sekretarza b. króla Jerzego, adresowany z polecenia ex-króla do jednego z deputowanych w Atenach. W liście tym Levidin pisze m. in.: Król śledzi z dużym wzruszeniem objawy uczuć monarchistycznych ludności greckiej i jest

GOTÓW POWRÓCIĆ DO GRECJI nie jako szef zwycięskiej partii, lecz jako bezstronny arbiter, godzący wszy-

stkie partie.

Bruksela, 12 czerwca.

(PAT) W wywiadzie z ateńskim korespondentem dziennika „Le Soir” minister bez teki Maromichalidis oświadczył iż porażka wyborów Metaxasa nie jest porażką idei monarchii, lecz osobistym niepowodzeniem Metaxasa. Jestem przekonany — dodał minister — że monarchia będzie przywrócona w Grecji.

Czy Roosevelt podda się wyrokowi?

W Stanach Zjednoczonych zapanował chaos socjalny. — Górnicy zapowiedzieli strajk powszechny. — Poszczególne stany przeciw Waszyngtonowi

Plebiscyt: za wolnością indywidualną, czy za dyscypliną?

Ze Stanów Zjednoczonych nadchodzą niepokojące wieści. Kryzys polityczno-gospodarczy, wywołany decyzją sądu najwyższego, który jednym pociągnięciem pióra obalił skomplikowaną budowę NIRA, pogłębia się coraz bardziej. Sam prezydent Roosevelt na konferencji prasowej odmalował sytuację w tak czarnych barwach, że opinia publiczna była w pełnym tego słowa znaczeniu wstrząśnięta. Wyrok sądu najwyższego był, według słów Roosevelta, najważniejszą decyzją sądową w historii Stanów Zjednoczonych, która pozbawiła rząd wszelkiego wpływu na ekonomiczne i społeczne życie kraju.

Nawet najbardziej zdecydowani przeciwnicy nowej polityki ekonomicznej prezydenta Roosevelta nie spodziewali się i nie życzyli sobie tak stanowczej decyzji. Przed przemysłowcami, którzy protestowali przeciwko wtrącaniu się państwa do spraw zarobków i czasu pracy robotników, stało obecnie widmo strejków, awantur i naruszenia porządku fabrycznego. Finansiści, którzy narzekali na zbyt dotkliwą opiekę rządu nad giełdą, obecnie obawiają się, iż brak wszelkiej kontroli wywoła zjawiska, niebezpieczne dla solidnych kół finansowych, a wygodne dla złośliwej spekulacji.

Najbardziej niepokojącym objawem jest naruszenie tej planowości i systematyczności, jaką wprowadził dotąd Roosevelt. Z jednej strony bowiem niektórzy „kapitanowie przemysłu” pospieszyli publicznie oświadczyć, że nie zamierzają redukować zarobków robotniczych i powiększyć czas pracy, inni, również publicznie, w wywiadach powiedzieli, że chcą właśnie wykorzystać tę swobodę, jaką dał im wyrok sądu najwyższego i wprowadzić do swych przedsiębiorstw taką organizację pracy, jaka im odpowiada. Rokowania, które toczyły się w przemyśle węglowym w ciągu pięciu miesięcy, a które miały doprowadzić do ustabilizowania warunków pracy w tej dziedzinie przemysłu, zostały zerwane następnego dnia po decyzji trybunału waszyngtońskiego, a związek zawodowy górników już zapowiedział na dzień 17 czerwca, gdy wygasa moc prawna Niry — powszechny strejk górników.

Początkowo sądzono, że prezydent Roosevelt zdoła się na jakąś ważką decyzję. Mówiono nawet o projekcie zmiany konstytucji. Tymczasem Roosevelt nie liczy się widocznie z taką możliwością. Zaapelował do przemysłu i finansów, by dobrowolnie obecnie podporządkowali się Nirze, w przeciwnym bowiem razie nałoży na nich nowe ciężary podatkowe. Ale wątpliwe jest, czy uda mu się w ten sposób zastraszyć tych, którzy tak energicznie walczyli przeciwko Nirze.

Sytuacja obecna jest jeszcze niezupełnie wyjaśniona. Być może Roosevelt czeka jakiś oddźwięk w społeczeństwie mieć będzie jego przemówienie, w którym w tak czarnych barwach odmalował sytuację Stanów Zjednoczonych w wypadku ostatecznej likwidacji Niry. Być może istotnie prezydent zdecyduje się odwołać do opinii publicznej o zmianę konstytucji Stanów Zjednoczonych.

Chodzi o to tylko, kiedy zdecyduje się on na ten krok: czy już obecnie, czy też w przyszłym roku, łącznie z akcją wyborczą.

Spółceństwo Stanów Zjednoczonych będzie musiało odpowiedzieć na bardzo zasadnicze pytanie: kto jest uprawniony do kierowania gospodarczym społecznym życiem Ameryki — 48 rządów poszczególnych stanów, czy centralny rząd związkowy.

Jubileusz agencji Havas'a

Setna rocznica założenia wielkiej agencji telegraficznej

W sobotę, dnia 9 b. m., odbyło się w Paryżu zebranie ogólne akcjonariuszów światowej agencji prasowej Havas'a. Zebranie miało charakter uroczysty, ponieważ w roku bieżącym przypada setna rocznica założenia Agence Havas, będącej najstarszą agencją prasową na świecie.

Agencja została założona w 1835 roku przez kupca paryskiego, Karola Havas'a, dostarczała ona z początku przekładów głównie z prasy angielskiej, dziennikom, ministerstwu, poselstwu. W 1846 roku zorganizowała Agencja własną służbę informacyjną między Londynem a Brukselą przy pomocy kurierów, przyczem posługiwano się również pocztą gołębiami. Później pod kierownictwem syna założyciela, Havas'a juniora, rozszerzyła Agencja swoją sieć informacyjną zarówno we Francji, jak i zagranicą i w roku 1850 zajęła monopolistyczną już prawie pozycję we Francji.

Największy wszakże rozwój Agencji przypada na okres wprowadzenia służby telegraficznej. W roku 1879 stała się Agencja towarzystwem akcyjnym i zawarła szereg umów z podobnymi Agen-

Walka potoczy się dokoła ustawy z 1789 roku, która pozwala każdemu stanowi, niezależnie od rządu centralnego, decydować w sprawach ekonomicznych. Na tej ustawie właśnie opierał się sąd

Biura Havas'a dysponują obecnie własną, niezależną od poczty linią telegraficzną, łączącą je z Londynem, Quai d'Orsay, giełdą i parlamentem, a również i ze swymi filjami na prowincji. — Właśni korespondenci potężnej Agencji znajdują się we wszystkich prawie stolicach świata.

Służba polityczna Havas'a składa się ze 150 redaktorów, którzy pracują na cztery zmiany, tak, iż dział polityczny czynny jest całą dobę. Obok oficjalnej Agencji angielskiej Reutersa i innych koncernów agencyjnych w Ameryce jest dzisiaj Agencja Havas'a jedną z największych światowych instytucji prasowo-informacyjnych.

na najwyższy, gdy uchylał działanie Niry, która chciała narzucić wszystkim stanom jednolitą politykę gospodarczo-społeczną.

Gdyby nie odgrywała tu roli tradycja — niewątpliwie łatwo można byłoby zebrać dwie-trzecie głosów dla zmiany konstytucji. Ale ta zmiana będzie równoznaczna z pozbawieniem poszczególnych stanów autonomii. I dlatego obywatel amerykański nie odda tak łatwo swego głosu na rzecz supremacji Waszyngtonu. — To też mówi się powszechnie o tem, że w chwili obecnej Roosevelt nie przedsięwzięnie nie stanowczego. Będzie chciał, aby w ciągu roku zapanował, po skasowaniu Niry, chaos w przemyśle, by stonki się pogorszyły — i wtedy będzie mógł wystąpić przed społeczeństwem i pokazać na rezultat i powiedzieć:

— A teraz proszę, kto jest za mną, a kto przeciwko mnie?

Nie ulega wątpliwości, że w tym wypadku nietylko zwyciężyłby podczas wyborów, ale zdołał przeprowadzić zmianę konstytucji. Ale to oczekiwanie może pozwolić dojść do głosu jego przeciwnikom. Już wygłosił wielkie przemówienie b. prezydent Hoover, który zwrócił się z apelem do młodzieży uniwersyteckiej, by podjęła walkę z polityką Roosevelta, albowiem niweczu ona najświetniejszy dla Amerykanina przywilej — swobodny rozwój jednostki i jej inicjatywę gospodarczą.

A więc walka w Stanach Zjednoczonych została rozpoczęta. Nie jest ona obojętna dla Europy. Albowiem wielkie wstrząsy, które nawiedzą Amerykę, mogą się odbić pewnym echem i u nas.

H. G.

Zin na krew i uśmiech

—oto główne zalety byłego ministra Sir Johna Simona

O rekonstrukcji gabinetu angielskiego mówiono się bardzo dawno. Akcentowano jednak stale, że chodzi właściwie tylko o zmianę na stanowiskach premiera i wicepremiera. Chory Mac Donald miał ustąpić miejsca Baldwinowi, przez co miała się wzocnić pozycja konserwatystów w rządzie — i na tem miał być koniec. Tymczasem nagle zmiana na stanowisku ministra spraw zagranicznych była niespodzianką i wywołała bardzo ciekawe rozważania.

W roku 1931 sir Simon zastąpił na stanowisku ministra spraw zagranicznych lorda Reedinga. Od tej chwili nieprzerwanie piastował to najwyższe stanowisko w rządzie brytyjskim. Ale mimo wszystko — nie potrafił on zdobyć sobie popularności. Zarzucano mu, że nie umiał dostatecznie wyraźnie przedstawiać światu woli Anglii, że nie stanowił na swym stanowisku takiego autorytetu, jaki powinien posiadać minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanji. I Baldwin usunął go.

Podobnie jak los polityczny Mac Donalda, tak samo dymisja Simona nie jest pozbawiona tragicznych momentów. Nie odezwał się ani jeden głos żalu spowodu jego odejścia. Tymczasem trudno twierdzić że Simon nie posiadał talentu i wielkiej wiedzy politycznej.

Być może nieszczęściem Simona było to, że zbyt często się uśmiechał. Zawsze można było dojrzeć na jego twarzy uśmiech, niezależnie od tego, czy sytuacja była dobra, czy bardzo zła. W czasie rozmów z Litwinem, Hitlerem czy Mussolinim — zawsze pozostawał

uśmiechającym się gentlemanem, którego nic nie mogło wyprowadzić z równowagi.

Przed wojną światową jego samochód zderzył się z innym i został kompletnie rozbity. Simon, wyrzucony siłą zderzenia, wypadł na chodnik i dotkliwie się potłukł. Opatrunek zrobiono mu w pobliskiej aptece, a w piętnaście minut później z uśmiechem na ustach zjawił się on w izbie lordów i wygłosił przemówienie o reformach w Indiach.

Gdy w Niemczech ogłoszono ustawę o obowiązku powszechnej służby wojskowej i Anglja została z tego powodu wytracona z równowagi — sir Simon z uśmiechem na ustach powiedział, że nie warto się niepokoić. Nie naradzając się z Paryżem ani Rzymem, ułożył on bardzo słabiutką notę protestacyjną, a w tydzień później, jakgdyby nic się nie stało, udał się z wizytą do Hitlera.

Ten spokój — to typowo angielski rys charakteru. Wielką karierę, jaką zrobił on na stanowisku adwokata, zawdzięcza nie temperamentowi, lecz zimnej logice i silnym nerwom. Nigdy nie powodował się sercem, lecz zawsze mózgiem.

Duży wpływ na jego karierę miał jego zewnętrzny wygląd. Nie ulega wątpliwości, że posiada on jedną z najlepszych prezencji w Anglii. A przecież jest on tylko synem wiejskiego proboszcza angikańskiego. Jego dziad był zwykłym robotnikiem, który rozbijał kamienie na drogach, przy budowie szos. Ale chło-

piec był niezwykle ambitny. Przebrał niemało w własnych siłach szkołę, Oxford został adwokatem, po 9 latach praktyki otrzymał tytuł radcy królewskiego — najwyższy tytuł, na jaki może pretendować adwokat angielski i zdobył sobie taką praktykę, że jego dochody liczone na miliony.

Wtedy zajął się polityką. Do parlamentu wybrany został z listy liberalnej. Po kilku latach został generalnym prokuratorem. Później otrzymał szlachectwo. W czasie wojny został ministrem spraw wewnętrznych. Był jedynym ministrem, który zaoponował przeciwko ogłoszeniu w latach wojny ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, twierdząc, że sprzeciwia się to duchowi i tradycji angielskiej.

Po wojnie światowej zdobył on rozgłos spowodu wyłonienia t. zw. „komisji Simona” która udała się do Indji, aby uspokoić masy, zrewolucjonizowane przez Gandhiego. Ale ta misja nie powiodła mu się. Gdy wrócił do Anglii — Mac Donald zaproponował mu tękę ministra spraw zagranicznych.

Taka była kariera tego człowieka, w okresie, gdy w Anglii niema już wielkich figur politycznych. Niema Pittów, Palmerstonów, Disraelich. Panuje przeciętność. A mimo to, nikt nie widział w Simonie wybitnego działacza państwowego. Uważano go — który był bez wątpienia jednym z najwybitniejszych dyplomatów swego kraju — za człowieka o mizernych zdolnościach. Właśnie tkwi tragedia tego polityka.

A. A.

EUROPA

Rewelacyjna zniżka cen na okres letni:
Na senansie o godz. 4 i
6 wszystkie miejsca po
Na późniejsze senanse
ceny zniżone od

1.09

WONDER BAR

zł. 1.09

KRONIKA

Czerwiec
13
Czwartek

Dzis Antoniego Padew.
Jutro Bazylego Wielk.

Wschód słońca	3.16
Zachód słońca	19.56
Wschód księżyca	17.00
Zachód księżyca	1.00
Długość dnia	16.02
Przybyła dnia	9.41

Takiej rady jeszcze nie było

Dlaczego skreślono podczas 2-go czytania szereg pozycji budżetowych. Nie dobro miasta, lecz złośliwość i demagogia kierują większością radziecką

Dziś posiedzenie rady miejskiej

Dziś zakończy się prawdopodobnie wielka batalia budżetowa, jaka toczy się od sześciu miesięcy w łódzkiej radzie miejskiej. Ci, którzy śledzili bieg naszego życia samorządowego na przestrzeni wielu lat, stwierdzą bezwzględnie, że — pomijając już awantury i bójki, które w ogóle nie mają precedensu w polskim życiu samorządowym — nigdy jeszcze debaty budżetowe nie toczyły się w takiej atmosferze podniecenia i roznamietnienia, jak w roku bieżącym.

Różne były większości w łódzkiej radzie miejskiej, na temat rozmaitych pozycji budżetowych dochodziło do ostrych niekiedy scysyj, obrady przeciągały się niemal w nieskończoność, ale w rezultacie następowało pewne porozumienie, które umożliwiało pozytywną pracę dla miasta. Przypominamy sobie radę miejską z okresu prezydentury ś. p. sędziego Cynarskiego, kiedy większość składała się z frakcji Stronnictwa Narodowego, Chrześcijańskiej Demokracji i Narodowej Partii Robotniczej, a socjaliści byli w mniejszości. W czasie obrad budżetowych blokowano posiedzenia, zasypywano prezydium tyłkami wniosków i poprawek, uniemożliwiano uchwalenie na czas budżetu. Dyskusja niekiedy przyjmowała ostry charakter — wreszcie większość czyniła pewne koncesje na rzecz opozycji i miasto otrzymywało budżet.

W następnej radzie miejskiej, z okresu prezydentury Ziemięckiego, większość składała się z frakcji socjalistycznych, a N. P. R., klub mieszczański i koło gospodarcze oraz właściciele nieruchomości tworzyli opozycję. Socjaliści dysponowali taką większością głosów, że mogli odrzucać każdy wniosek opozycji. Mimo to, w czasie obrad budżetowych (gdzie zabierali głos liderzy opozycji — obecny komisarz Wojewódzki i poseł Waszkiewicz) większość decydowała się na koncesje i obrady budżetowe nigdy nie były zakłócone jakimiś burdami i ekscesami.

Dobrze czy źle była prowadzona w ciągu tych okresów gospodarka miejska — to rzecz inna, przebieg obrad wskazywał jednak że radni mieli poważną i szczerą chęć służenia miastu. Większość wyłoniona z wyborów 27 maja 1934 roku, pragnie wyzyskać radę miejską dla zgoła innych celów, a losy Łodzi obchodzą ją w bardzo nieznacznym stopniu.

Świadczy o tem zwłaszcza ustosunkowanie się do niektórych pozycji budżetowych. Istnieje nprz. towarzystwo opieki nad dzieckiem robotniczym. Subwencję dla tego towarzystwa skreślono.

Istnieje w Łodzi towarzystwo „Opieka”, pozostające pod patronatem Pani Marszałkowej Piłsudskiej. Towarzystwo to opiekuje się dziećmi największych nędzarzy w Łodzi. Ponieważ na czele instytucji stoją osoby, związane z rządem, nie zważając na cele i działalność towarzystwa — skreślono subsydjum. Na stowarzyszenie b. więźniów politycznych skreślono subsydjum tylko dlatego, że ci weterani, starzy, chorzy ludzie, należeli niegdyś do organizacji zwalczającej wszelką ugodę z zaborcami.

Złośliwością podyktowane zostało zredukowanie subsydjum dla PW i WF, ponieważ ta ważna dla sprawy obrony kraju instytucja kierowana jest bezpośrednio przez władze rządowe. Istnieją pozycje w budżecie, które wstawione zostały z mocy ustaw państwowych i nie mogą być przez radę miejską zmieniane. Taką pozycją jest suma na utrzymanie związku rewizyjnego samorządu terytorjalnego i na utrzymanie rady wojewódzkiej. Radni zdawali sobie sprawę z tego, że właściwie nad temi pozycjami powinni przejść do porządku dziennego, gdyż jakkolwiek ich decyzja nie będzie ważna. Sumę kosztów określa ustawa i rada miejska nie ma uprawnień do zmian. Tymczasem przez złośliwość zmniejszono obie sumy o 50 proc.

Wreszcie w budżecie figurowały dwie pozycje, które ustalone były umową. Jedną przyznawała subsydjum w wysokości 50.000 zł. na budowę domu YMCA, a druga na utrzymanie Wolnej Wszechnicy Polskiej. Jakikolwiek byłby stosunek rady miejskiej do tych dwu instytucji, bodaj nawet negatywny, to jednak rada musi stać na stanowisku praworządności. Jeśli istnieje umowa, prawnie zawarta, miasto musi ją wykonać, w przeciwnym bowiem razie utworzy się taki stan, że nikt nigdy nie będzie chciał zawierać z samorządem wiążących umów w żadnej sprawie. W drugim czytaniu radni z Obozu Narodowego, znów przez złośliwość, wiedząc, że uchwała ta nie może być wykonana, skreślili obie pozycje. W trzecim czytaniu narazie rozpatrywano tylko sprawę Wolnej Wszechnicy Polskiej i znów, ostatecznie, skreślono dla niej subsydjum.

Oczywiście, wobec takiego bezprawia musiały wkroczyć władze nadzorcze. I o to wczoraj P. WOJEWODA ŁÓDZKI HAUKE-NOWAK PODPISAŁ DECYZJĘ, ANULUJĄCĄ UCHWAŁĘ RADY MIEJSKIEJ O SKREŚLENIE SUBSYDJUM.

U ludzi cierpiących na żołądek i kiszki zaleca się stosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Pytajcie się lekarzy.

Akademja żałobna

ku czci ś. p. Józefa Piłsudskiego

Wczoraj, w reprezentacyjnej sali Straży Ogniowej Ochotniczej, przy ulicy 11-go Listopada 4, odbyła się uroczysta akademja żałobna, ku czci Pierwszego Marszałka Polski, ś. p. Józefa Piłsudskiego. Na akademję przybyli członkowie łódzkiej straży wraz z rodzinami oraz zaproszeni goście.

Akademję zajął przewodniczący komisji zarządzającej straży, wojewoda Remiszewski, który wezwał zebranych do uczczenia pamięci zmarłego Wodza Narodu przez 1-minutową ciszę i skupienie. Następnie, po odegraniu Hymnu Narodowego, zabrał znów głos p. Remiszewski, który wygłosił piękne przemówienie, w mocnych i rzewnych zarzeczach obrazując życie i czyny Marszałka oraz Jego nieśmiertelne zasługi dla Polski.

W drugiej części akademji, wygłosiła recytację artystka teatru miejskiego, p. Niedźwiecka i wreszcie kilka utworów odegrał na pianinie p. Kędra.

Akademja zakończona została odegraniem „Pierwszej Brygady”. (i)

Nabożeństwo żałobne

za duszę ś. p. gen. Bronisława Pierackiego

Jak się dowiadujemy, w związku z rocznicą tragicznego zgonu ministra spraw wewnętrznych, ś. p. gen. Bronisława Pierackiego, w sobotę, 15 b. m. w Katedrze, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne, w którym udział wezmą przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, organizacji społecznych i t. d. (i)

Zgłaszanie wypadków

które spowodowały przerwę w pracy

Z dniem 1 lipca zaczynają obowiązywać nowe przepisy o zgłaszaniu wypadków przy pracy. Przepisy te obowiązują wszystkich pracodawców, a niestosowanie się do nich, pociągnie za sobą karę, dlatego też w interesie wszystkich leży zainteresowanie się niemi.

A więc wprowadzone będą nowe formularze, mniej skomplikowane niż dotychczas, zawierające miast 36 — tylko 14 pytań. Na formularzach tych pracodawcy zgłaszać będą wypadki, które spowodowały u pracownika przerwę w pracy, trwającą dłużej, niż jeden dzień, względnie jedną zmianę pracy. Zgłoszenia te muszą być dokonane w ciągu 5 dni od dnia wypadku w czterech egzemplarzach.

Dodatkowe uproszczenia wprowadzone zostają dla zakładów pracy, zatrudniających minimum 20 pracowników. — Uproszczenie to polega na zezwoleniu tym zakładom zgłaszania wypadków przy pracy przez wpisanie ich do t. zw. „Księgi ewidencji wypadków”. Do księgi tej wpisywane będą wypadki, które spowodowały przerwę w pracy, trwającą dłużej, niż jeden dzień. Jeżeli pracownik nie powróci do pracy po 3 dniach, wówczas dopiero pracodawca obowiązany będzie zgłosić go do ubezpieczalni. (i)

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57), W. Groszkowskiego (11-go Listopada 15), Sukc. S. Gorfina (Piłsudskiego 54), J. Chądzyńskiej (Piotrkowska 165), R. Rembelskiego (Andrzeja 28), A. Szymańskiego (Przedzalniana 75).

Pierwsza burza letnia

Piorun uderzył w dom przy ul. Zielonej, ale na szczęście obeszło się bez ofiar

Po onegdajszym, niezwykle upalnym i parnym dniu, można się było spodziewać, że nastąpią wyładowania atmosferyczne. Ciężkie chmury zawisły wczoraj na niebie. Ponieważ jednak nastąpiło rażące ochłodzenie, przypuszczano, że burzy nie będzie i że zanosi się tylko na kilkudniową niepogodę.

Tymczasem, nieoczekiwanie, około godziny dwunastej w południe, wybuchła burza, prawdziwa burza letnia, z piorunami. Równocześnie rozszalał nad miastem tak silny huragan, że przechodnie na ulicach, z trudem utrzymywali się na nogach.

Pioruny były w odstępach kilkuminutowych przeszło godzinę. Padały jednak przeważnie za miastem. Jeden tylko piorun uderzył w śródmieście, w jednym z domów przy ul. Zielonej, ale na szczęście bez złych następstw. Trafił bowiem w antenę radiową, która była uziemiona i spłynął po linie metalowej do ziemi. Zabita została tylko wrona, która usadowiła się tuż w pobliżu anteny.

Siła wiatru była tak silna, że na wielu ulicach zostały zerwane szyldy sklepowe. Na ul. Andrzeja, zerwany został płot przed jednym z domów. A poza tem wielkie spustoszenia poczyniła wichura w sprzeczce radiowym — wiele anten zostało zupełnie zerwanych.

Zaczął padać ulewny deszcz. Spowodowało to dalsze ochłodzenie się i o godzinie 3 popoł., gdy jeszcze deszcz padał termometry w Łodzi, wskazywały zaledwie 12 stopni C. Ale burza musiała przynieść ostatecznie ocieplenie. Około godz. 5-ej, gdy niebo oczyściło się z chmur i wyrzało znów słońce, rtęć w termometrze podskoczyła do 20 stopni.

Ulewny deszcz zalał niżej położone ulice Łodzi. W niektórych miejscach woda wtargnęła do suternu.

Poza Łodzią, wichura spowodowała większe straty. Obaliła wiele słupów telegraficznych, wyrwała wiele płotów w zagrodach. Ale szkody te zostały jeszcze w ciągu wczorajszego popołudnia naprawione. (i)

Dla pamięci.

- 13 pozostaje tylko 6 dni
- 14 pozostało już 5 dni
- 15 już za 4 dni
- 16 za 3 dni
- 17 już pojutrze
- 18 nareszcie jutro

rozpocznie się ciągnięcie I klasy Czy już posiadasz los z kolektury

J. Wolanow?

Jeśli nie, to śpiesz bo losów pozostało niewiele.
LÓDŹ, Piotrkowska 11 i 72, PABJANICE, Pl. Dabrowskiego 3.
Konto P. K. O. 141795.

SYDJUM DLA WOLNEJ WSZECHNICZY POLSKIEJ, PONIEWAŻ UCHWAŁA TA NIE BYŁA WAŻNA Z MOCY SAMEGO PRAWA. MIASTO BOWIEM POSIADA UMOWĘ Z W. W. P. DO ROKU 1937—38.

Niewątpliwie ten sam los spotka uchwałę rady miejskiej, jeśli w trzecim czytaniu zaanuluje subwencję dla YMCA. Albowiem w pracach swych rada miejska nie może się kierować złośliwością czy uprzedzeniem — powinna stać na straży dobra ludności miasta, a przedewszystkiem na straży praworządności.

Z tych względów ciekawe jest właśnie, jaki będzie ostateczny rezultat głosowania nad budżetem m. Łodzi w dniu dzisiejszym. (s)

W dniu wczorajszym zjednoczona frakcja żydowska w radzie miejskiej wystosowała do komisarza rządowego inż. Wojewódzkiego list w sprawie ekscesów, które systematycznie powtarzają się na posiedzeniach rady miejskiej. W liście tym frakcja prosi komisarza rządowego o powzięcie środków, któreby zagwarantowały radnym bezpieczeństwo osobiste w czasie obrad, a przedewszystkiem zapewniły porządek na galerji, która ostatnio przejawia skłonności do brania udziału w awanturach, rozgrywających się na sali obrad.

JANET GAYNOR I CHARLES FARRELL NARESZCIE ZNÓW RAZEM!!!

Tych, którzy są syci „dramatów erotycznych” i najrozmaitszych „niesamowitości”, ucieszy zapewne wiadomość o wyprodukowaniu filmu, który utrzymany jest w tym samym charakterze, co niezapomniane „Siódme niebo”. Nawet odtwórcami ról głównych są ci sami wspaniali aktorzy, Janet Gaynor i Charles Farrell. Film, o którym mowa, nosi tytuł „Zmiana serc”.

„Zmiana serc” wyświetlana będzie w Łodzi w kinie „EUROPA”.

W dniu 12 czerwca 1935 roku rozstała się z tym światem nasza najdroższa

B. P.

ze Spirów

RACHELA ROSSETOWA

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w piątek, dnia 14 czerwca, o godz. 3.30 po poł. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Mąż, Córki, Syn, Synowa, Zięciowie, Wnuczki i Wnuki

Cofnięcie subskrypcji przez pracowników, zarabiających do 150 zł. mies.

Subskrypcja 3 proc. Premijowej Pożyczki Inwestycyjnej przekroczyła sumę ustaloną początkowo przez Ministerstwo Skarbu 150.000.000 zł.

W związku z tem, Ministerstwo Skarbu wydało okólnik, w którym zarządziło częściową repartycję dokonanej subskrypcji, którą objęci zostają ci pracownicy państwowi, samorządowi i prywatni, których wynagrodzenie nie przekracza 150 zł. miesięcznie.

Pracownikom tym służy prawo cofnięcia dokonanej przez nich subskrypcji Pożyczki Inwestycyjnej na podstawie pi semnego ich oświadczenia we właściwej instytucji, wzgl. placówce subskrypcyjnej. — Cofnięcie subskrypcji może być uskutecznione najpóźniej do dnia 15 czerwca r. b.

Na podstawie oświadczenia o cofnięciu subskrypcji, właściwa placówka subskrypcyjna obowiązana jest do wstrzymania potrąceń dalszych rat na Pożyczkę Inwestycyjną oraz do zwrotu sum, wpłaconych w gotówiznie, a także obligacji 6 proc. Pożyczki Narodowej, złożonych na poczet tej subskrypcji.

Akcja przeciwdroga wśród młodzieży szkolnej

W dniu wczorajszym władze szkolne w Łodzi otrzymały okólnik ministerstwa W.R. i O.P. w sprawie akcji przeciwdroga wśród młodzieży szkolnej.

Okólnik ten zaleca, aby przed końcem roku szkolnego lekarze przeprowadzili badania wszystkich uczniów i uczennic, a niezależnie od tego, by wygłosili we wszystkich szkołach popularne pogadanki o sposobach zakażenia się i środkach zapobiegawczych.

Następnie ma być przeprowadzony dokładny spis, dokąd udają się latem uczniowie i uczennice, młodzież która ma spędzić ferie w miejscowościach, w których szerzy się tyfus brzuszny — winna być poddana szczenięciu ochronnym.

Winogrona z Hiszpanii nadejdą wkrótce do Łodzi

Jak się dowiadujemy, w przyszłym tygodniu nadejdą do Łodzi pierwsze letnie transporty winogron z Hiszpanii. Winogrona te sprzedawane będą po zł. 1.80 za kilogram.

W ciągu lata, w miarę przybywania dalszych zapasów, ceny winogron będą jeszcze bardziej obniżone. (i).

NOWA SALA W „TABARINIE”

Jak się dowiadujemy, prace związane z remontem drugiej sali lokalu „Tabarin” są już na ukończeniu i z dniem 1 lipca b. r. sala ta zostanie oddana do użytku.

Nakładem wielkich kosztów przebudowano wnętrze na wzór lokali zagranicznych.

W obecnym programie występuje — jak wiadomo — cały szereg pierwszorzędnych sił artystycznych, a mianowicie: Berta Miller, mistrzyni w jeździe na wrotkach wraz z partnerami, z którymi tworzy znane trio „Splendid”, Krystyna yaldi, Daltumanówna oraz Tusia Nuari — tancerki-solistki.

Bufet w „Tabarinie” obficie zaopatrzone. Ceny za konsumpcję przystępne.

WP. Braclom Rutenbergom spowodu zgonu Ich

B. P. MATKI

wyraża swoje ubolewanie

„LLOYD KRAJOWY” H. SINGER, POZNAŃ.

Panu M. J. Szlesingerowi z powodu śmierci

B. P. MATKI JEGO

wyrażają szczerze współczucie

KOTONIARZE P-MY „PUSMAK”.

Panu M. J. Szlesingerowi z powodu śmierci

B. P. MATKI JEGO

wyrażają szczerze współczucie

DYR. M. KALUSZYNER I INŻ. I. FERST
współpracownicy i-my „Pusmak”.

Na froncie robotniczym

Okupacja fabryki Rubina przerwana. — Zatarż w przemyśle ceramicznym

Jak wiadomo, roboty brukarskie w Łodzi w roku bieżącym prowadzi nie bezpośrednio zarząd miejski, lecz przedsiębiorcy prywatni. Pomiedzy nimi a robotnikami wyniki wczoraj zatarż, wskutek czego robotnicy przegrali pracę, rozpoczynając strejk. W związku z tem odbyła się w zarządzie miejskim, pod przewodnictwem komisarsza rządowego inż. Wojewódzkiego konferencja, w której wzięli udział właściciele prywatnych przedsiębiorstw brukarskich.

Przedstawiciele zarządu miejskiego zwrócili uwagę przedsiębiorcom, iż powinni pójść na rękę robotnikom i spowodować przerwanie strejku, gdyż czas już najwyższy, by pilne roboty brukarskie zostały wykonane. Przedsiębiorcy obiecali, że w ciągu dnia dzisiejszego postarają się strejk zlikwidować.

Wczoraj zwołana została do okręgowej inspekcji pracy konferencja w sprawie podpisania umowy w przemyśle ceramicznym w Łodzi. Sprawa ta jest dość ważna z tego względu, iż robotnicy zapowiedzieli przystąpienie do strejku w razie niezawarcia umowy, a to skończy spowodowały unieruchomienie robot budowlanych w Łodzi.

Na fali radiowej

KONCERT SŁYNNYCH APOKRYTÓW.

Pod tym zagadkowym tytułem nadaje Polskie Radio dnia 13 czerwca o godz. 20,10 audycję, która zapozna radiosłuchaczy z szeregiem dzieł uchodzących dotychczas za kompozycje znanych mistrzów. W rzeczywistości jednak są one duchową własnością kompozytorów zupełnie innych. Ich prawdziwe autorstwo było rozmyślnie przez kompozytorów tajone, lub według zwyczajów danej epoki, nie wyjawiane, albo też przez późniejsze generacje badaczy mylnie podane. — Krótki komentarz do audycji poda Karol Stromenger.

KONCERT SYMFON. POLSKIEGO RADJA.
Pod dyr. Walerjana Bierdajewa, w wykonaniu

Konferencja do skutku jednak nie doszła, ponieważ nie stawili się właściciele cegielni. Wobec powyższego insp. Wyrzykowski wyznaczył nowy termin narady na poniedziałek, dnia 17 bm.

Onegdaj, po 9 tygodniach, przerwana została okupacja przez robotników fabryki A. Rubina przy ul. Wólczńskiej nr. 50.

Dziś odbyć się ma w inspekcji konferencja właścicieli fabryki z przedstawicielami robotników, na które mają być uzgodnione warunki ponownego uruchomienia tkalni.

Związki zawodowe robotników w Łodzi złożyły wczoraj do urzędu wojewódzkiego w Łodzi memoriał protestujący przeciwko zatrudnianiu na robotach drogowych na linii Łódź — Piotrków robotników, sprowadzonych z kresów.

Roboty te prowadzi przedsiębiorstwo prywatne, które otrzymało dotację z Funduszu Pracy. Ponieważ firma ta chciała zapewnić sobie tańszą robociznę, sprowadziła robotników z kresów wschodnich i płaci im po zł. 1.50 dziennie. (j).

Orkiestry P. R. przyniesie dn. 13 czerwca o godz. 21,00 dwie uwertury o charakterze religijnym: Wagnera — wstęp do „Parsifala” i Rimskij-Korsakowa — „Uwerturę wielkanocną”.

„ŚWIĘTO PIĘŚNI W RADJO”

13 czerwca o godz. 12,05 odbędzie się ostatnia w bieżącym roku szkolnym czwartkowa audycja dla szkół p. t. „Święto pieśni w radio”. Zwracamy na nią uwagę młodzieży szkolnej, gdyż ta pożądana audycja stanowić będzie rodzaj konkursu śpiewaczego, w którym wezmą udział chórki zespoły szkolne z Warszawy, Katowic i Krakowa. Popis chórów poprzeci przemówienie prof. T. Mayznera.

Zabił ojca

uderzeniem siekiery w głowę
Wojewódzki urząd śledczy powiadomiony został o zbrodni ojcostwa, dokonanej we wsi Stróżnia.

Do zabójstwa doszło — jak zwykle w sprawach chłopskich — na tle rozrachunków o majątek. Tym razem, Andrzej Kuszczynski, będący na „wycugu” u syna Józefa — dostawał tak mało jedzenia, że się starał ordynarję, że się stary zawziął i zapowiedział synowi, iż wystąpi przeciwko niemu na drogę sądową.

Wczoraj, stary Kuszczynski miał się udać do Sieradza, by sprawę powierzyć adwokatowi. Przedtem jednak jeszcze raz próbował przemówić do syna i nakłonić go do połubownego załatwienia sprawy. W toku sprzeczki, jaka wynikła między ojcem i synem — Józef Kuszczynski schwycił siekiere i zadał nią staremu odcu dwa cięsy: w głowę i prawe ramię.

Kuszczynski padł pod razami i zmarł wkrótce. Ojcostwo zostało zatrzymanym.

Przemysłowcy pożyczek staną przed sądem

Straż graniczna po długotrwałym dochodzeniu, doprowadziła do postawienia w stan oskarżenia sześć osób z Chlewna i Henrykiem Tenenbaumem — znanym przemysłowcem z Krakowa i już karany i Gerszonym Kempickim na czelnie — którzy trudnili się przemytem pożyczek oraz zaopatrywaniem na miejscowe pożyczki pochodzenia zagranicznego w znaki nieistniejących fabryk polskich.

Oskarżeni, którzy odpowiadać będą za wyrządzenie Skarbowi Państwa strat w wysokości około 80 tys. złotych, staną wkrótce przed wydziałem karnym skarbowym sądu okręgowego. (g)

Spis zwierząt domowych odbędzie się w Łodzi w lipcu

Jak się dowiadujemy zarząd miejski w Łodzi, przeprowadzi w dniach od lipca do 20 lipca b. r. spis wszystkich zwierząt gospodarskich w naszym mieście. Rejestracji podlegać będą koźmi, bydlęta rogate, trzoda chlewna, owce, bułany i kozy według stanu z dnia 30 czerwca r. b.

Specjalni rachmistrze odwiedzą b. d. kolejno wszystkie nieruchomości, spisując dane, na podstawie których składanych przez właścicieli zwierząt, Podanie nieprawdziwych danych będzie surowo karane. (i).

Płynem dla pluskiew zatrut się 73-letni starzec

W niezwykłych okolicznościach przeszedł życie Mojsze Laib Mak. Mak dożył sędziwego wieku: 73 lata starości, wiał czoła wszelkim niebezpieczeństwom i trudom życia, a wczoraj zmarł — zatruty środkiem przeciwko... pluskiewom.

Mak przez omyłkę dolał sobie do wina płynu, który sądził, że jest jakimś owocowym. Był to płyn dla pluskiew. Mak dostał b. silnych kurczów żołądka i zmarł po kilku godzinach. Zwłoki zabezpieczone zostały na miastcu. (g)

Lódź może otrzymać pożyczkę

w wysokości 10 milionów zł. na rozszerzenie robót publicznych, a tem samem — zatrudnienie kilku tysięcy bezrobotnych. — Pertraktacje z bankami warszawskimi są już sfinalizowane

Narodowcy znów nie chcą dać miastu pieniędzy

Onegdaj wieczorem odbyło się specjalne posiedzenie komisji finansowo- budżetowej rady miejskiej, zwołane przez komisarza rządowego inż. Wojewódzkiego dla omówienia sprawy, podającej doniosłe znaczenie dla naszego miasta.

Posiedzenie zagal komisarz Wojewódzki, komunikując, że zwołał radnych, aby powiadomić ich o swoim planie przeprowadzenia w Łodzi na wielką skalę robót inwestycyjnych i zatrudnienia ponad 5000 bezrobotnych. Sytuacja jest ciężka. Miasto nie ma pieniędzy, a ze zwyczajnego budżetu, przy wielkich wydatkach, jakie idą na oświetlenie, opiekę społeczną i t. d. jest nie do wykonania. Wobec tego, w celu umożliwienia wykrojenie sum potrzebnych na roboty sezonowe. Z tego względu w roku bieżącym miasto było zatrudnić niewielką ilość bezrobotnych. Pomijając ten fakt — przed Łodzią stoją wielkie zadania do wykonania, których realizacja rozbija się o brak funduszy.

— Dlatego też — mówił inż. Wojewódzki — postanowiłem zdobyć odpowiednie kapitały, które umożliwiłyby przeprowadzenie robót na wielką skalę i zatrudnienie bezrobotnych. Sam bawiłem się kilka razy w Warszawie, jeździłem do Warszawy moi urzędnicy i w rezultacie mogę panom zakomunikować,

RZĄD MIEJSKI W ŁODZI MOŻE OTRZYMAĆ POŻYCZKĘ W WYSOKOŚCI 10 MILJONÓW ZŁOTYCH. WYKONANIE W KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI CZĘŚCIOWO W RÓŻNYCH INSTYTUCYJACH FINANSOWYCH W WARSZAWIE.

Wobec powyższego badania już przeprowadziłem i stwierdzam, że uzyskanie tej pożyczki nie natrafi na żadne trudności. Mam już aprobatę ministerstwa skarbu w tej sprawie. A po uzyskaniu 10 milionów złotych będzie można nareszcie przystąpić w szybkim tempie z robotami i zatrudnieniami i wodociągami, budowlami i szkołami.

Wobec powyższego natychmiast uzyskać 3 miliony złotych, po kilku miesiącach reszta. Pożyczka ta oprocentowana byłaby w stosunku 6 proc. rocznie. Nawet jej kurs emisyjny byłby nie niższy od 100, stanowiłoby to razem oprocentowanie w wysokości 7 proc. Stwierdziłem, że te instytucje finansowe, które zaufały do Łodzi, tembardziej, że przeprowadziłyśmy konwersję pożyczki wojennych miejskiej i dlatego na pewno skorzysta z okazji, albowiem poza tymi korzyściami, jakie odnieśli z tych inwestycji miasto, znajdzie również zatrudnienie wielką ilość bezrobotnych.

RADNY KAPCZYŃSKI (Obóz Narodowy)

pyta, jakie instytucje mają dać Łodzi tę pożyczkę. Wątpi on, czy Komunalna kasa oszczędności będzie mogła dać dużą kwotę, gdyż ma ona pieniądze drobnych ciułaczy i nie będzie mogła ulokować je na dłuższy termin. Tem samem przypuszczać należy, że gros pożyczki dadzą inne instytucje finansowe. A więc jakie?

RADNY CZERNIK (Obóz Narodowy) oświadcza, że frakcja jego nie ma zaufania do komisarza rządowego i dlatego nie chce wchodzić wcale w szczegóły i cele tej pożyczki, gdyż swej akceptacji na jej zaciągnięcie ona nie da.

RADNY ADW. KOWAŁSKI (Obóz Narodowy) dodaje, że zaciągnięcie pożyczki jest zbędne. Najlepszym dowodem, że Obóz Narodowy odmówił komisarzowi prawa podpisania weksli na sumę 200.000 zł. w lutym r. b. a roboty są prowadzone i wszystko jest w porządku.

KOMISARZ WOJEWÓDZKI: — A właśnie, że wcale nie jest w porządku. Dlatego, że panowie wtedy odrzucili mój wniosek, roboty sezonowe w Łodzi zostały opóźnione. Za materiały

Skasowanie 2 pociągów motorowych na linii Łódź—Warszawa spowoduje małej frekwencji

Łódź wysuwa z roku na rok coraz dalej idące postulaty w dziedzinie komunikacji kolejowej. I na dobro władz kolejowych zapisać trzeba, że postulaty te są w miarę możliwości technicznych spełniane i z roku na rok komunikacja między Łodzią a innymi ośrodkami kraju polepsza się.

Ale okazuje się niekiedy, że postulaty nasze często przerastają nasze potrzeby. Chcielibyśmy więcej, niżeli możemy wykorzystać.

Do dnia 15 maja pomiędzy Łodzią a Warszawą kursowały dwie pary pociągów motorowych, t. zw. torped. Na konferencji kolejowej, która odbyła się w Łodzi w lutym, przedstawiciele organizacji społecznych i gospodarczych pro-

KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!



Powołując się na komunikat Polskich Zakładów Philips S. A. z dnia 26 maja r. b. zawiadamiamy, że otrzymaliśmy przydział na ściśle ograniczoną ilość odbiorników **PHILIPS JUNIOR** do sprzedaży według ratalnego systemu Philipsa na raty po złotych 20 miesięcznie

„ALFA-RADJO“, Łódź, Nawrot 1,
„AUDION“, Łódź, Traugutta 1,
K. BORKOWSKI i T. SCHMIDT, Łódź, Piotrkowska 125,
„RADJO i ŚWIATŁO“, Łódź, Piotrkowska 113,
I. LUFT, Piotrków Tryb., Słowackiego 1,
L. GOLDMAN, Tomaszów Maz., Św. Antoniego 14.

musiałem płacić gotówką i dopiero teraz, a więc znacznie drożej, aniżeli oferowano w lutym. Smutne jest, że panowie ze sprawy zatrudnienia bezrobotnych i prowadzenia w Łodzi inwestycji robią sprawę polityczną. Tak się nie wyraża troska o dobro miasta i mieszkańców. Co się tyczy zapytania r. Kapczyńskiego, to mogę go zapewnić, że

FALSZYWYCH PIENIĘDZY JA NIE

PRZYJME, ANI TEŻ NIE BĘDĘ ZACIAGAŁ POŻYCZKI Z PODJAZDOWYCH ŹRÓDEŁ.

Sprawy finansowe są bardzo delikatne i nie wolno zgóry wymieniać instytucji od której się ma pożyczyć tak wielką kwotę. O ile rada miejska uoważy mnie do zaciągnięcia pożyczki i ja podpiszę umowę, wtedy panowie o wszystkim się dowiedzą.

RADNY KAPCZYŃSKI podniesionym głosem i z patosem woła: — Urzędnicy lechali w tej sprawie do Warszawy, a więc wiedzą wszystko. Czy to jest słuszne, by urzędnicy wiedzieli więcej od nas, radnych?

KOMISARZ WOJEWÓDZKI: — Urzędnicy związani są tajemnicą służbową, natomiast radni nie są niczem związani. Przedwcześnie wyjawienie źródeł mogłoby zniweczyć całą sprawę. Uważam, że ta rzecz jest zbyt poważna, by ją tak traktować i chce w formie wniosku nagłego zgłosić ją na czwartkowym posiedzeniu rady miejskiej, abyśmy mogli pożyczkę jaknajwcześniej otrzymać.

Radni „narodowcy“ wypowiedzieli się jednak przeciwko temu i w rezultacie, mając w komisji większość, uchwalają odroczenie tej sprawy i rozpatrzenie jej raz jeszcze na następnym posiedzeniu komisji.

Sprawa pożyczki pozostaje więc w zawieszaniu. (s)

Chłopiec zabił swego kolegę ugodziwszy go kamieniem w głowę. — Zabójca został ujęty

Niezwykłe, zarówno ze względu na to jak i na wiek ofiary i sprawy zabójstwo dokonane zostało wczoraj, około godziny dziesiątej rano, koło domu przy ulicy Rokicińskiej 85.

Nieliczni przechodnie słyszeli ogłoszenie głośnej awantury pomiędzy dwoma chłopcami. W pewnym momencie, jeden z nich pochylił się, podniósł z ziemi duży brukowiec i z całej siły rzucił nim w głowę, stojącego o krok towarzysza.

Trafiony zachwiał się i padł, zalewając się krwią.

Sprawca począł uciekać. Nim się ludzie zorientowali — chłopiec znikł w jednej z bram przy ul. Rokicińskiej.

Na miejsce przybyła policja i lekarz

pogotowia. Pomoc lekarska była już bezcelowa: denat zmarł, nie odzyskawszy przytomności. Władze ustaliły przede wszystkim, że chłopiec, który w tak strasznych okolicznościach postradał życie, liczył lat 16 i nazywał się Władysław Iwaniak. Był uczniem szkoły powszechnej i zamieszkiwał przy rodzicach przy ul. Rokicińskiej 38.

Zabójca został po krótkich poszukiwaniach ujęty i osadzony w areszcie. Jest nim również 16-letni uczeń — Marjan Pająk, zamieszkały przy ul. Rokicińskiej 9-11.

Zwłoki Iwaniaka zostały przewiezione do prosektorjum.

Aby wygrać — trzeba grać w kolekturze

S. PASSIERMAN

PIOTRKOWSKA 13.

Już tylko 6 dni dzieli nas od ciągnięcia I-ej klasy



Pobór rocznika 1914 Kto ma się stawić dziś i jutro

Dziś, w czwartek, dn. 13 b. m. przed komisją poborową Nr. 1 (Pierackiego 18) winni się stawić poborowi rocznika 1914 o nazwiskach na litery początkowe A, B, C, Ch, D, E, F, G, H, I, J, L, zamieszkał na terenie 11 kom.; przed komisją poborową Nr. 2 (Piotrkowska 165) — poborowi rocznika 1914 o nazwiskach na litery P, S, Sz, Ś z terenu 14 komisariatu policji.

Jutro, w piątek, dnia 14 b. m. przed komisją poborową Nr. 1 winni się stawić poborowi rocznika 1914 o nazwiskach na litery K, Ł, M, N z terenu 11 komisariatu; przed kom. poborową Nr. 2 poborowi rocznika 1914 o nazwiskach na litery R, T, U, W, Z, Z, Z, z terenu 14 komisariatu policji.

Na komisję należy zabrać dowód osobisty lub zaświadczenie tożsamości z fotografią, kartę odroczenia służby wojskowej (o ile poborowy korzysta z odroczenia) świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne

Uniwersytet piękności

„Cedib“ w Paryżu założony został przed 15 laty, gdy njeznana jeszcze była ogółowi ogólna pielęgnacja urody kobiecej. Był on pierwszym w dziedzinie kosmetyki. Jest to pierwszy na świecie zakład naukowy tego rodzaju, który znalazł wielu naśladowców, ale dopiero po dzień dzisiejszy nieścigniony, jeśli chodzi o szeroka skalę i wysoką jakość jego wyrobów. Najwybitniejsi specjaliści — kosmetycy, drogi wieloletnich, znużonych doświadczaniem środków kosmetycznych. Zasada i Uniwersytecie de Beaute „Cedib“ jest racjonalna i indywidualna kosmetyka. Ogólnie jest, że skóra bywa tłusta, sucha, lub normalna. Poza tym istnieje tysiące odchyleń, wadliwości i skłonności skóry. Do każdej z tych wadliwych Uniwersytecie de Beaute „Cedib“ dostrzegł odpowiedni krem dzienny i nocny, idealnie ją uzupełniające.

Ważną dbającą o siebie kobieta powierzy swą pielęgnację niemożliwym preparatom tego jedyne go Uniwersytecie Piękności.

Na każdą cerę — inny puder!
Na każdą cerę — specjalny krem!
Wszystkie w naszym perfumeryjnym i drogerijnym. Zadać bezpłatnych broszur.

SPORT

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Nr. 38 Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 8 czerwca 1935 r.

- 1) Karze się:
 - a) 2-miesięczną dyskwalifikacją z zawieszeniem kary na przeciąg 6 miesięcy Ludwika Gustawa (Konstantynowski K. S.) za przewinienie na zawodach Sokół (Aleks.) — Konst. KS w dniu 2 czerwca 1935 (§ 124 c);
 - b) Zysmana Jędrę (Hakoah — Łódź) 2-miesięczną dyskwalifikacją z zawieszeniem na przeciąg 6 miesięcy za przewinienie na zawodach UT — Hakoah w dniu 1 czerwca 1935 (§ 124 c);
 - c) Frankusa Erwina (UT) 2-miesięczną dyskwalifikacją z zawieszeniem kary na przeciąg 6 miesięcy za przewinienie na zawodach UT — Hakoah w dniu 1 czerwca 1935 (§ 124 c);
 - d) Jędrzejewskiego Kazimierza (PTC) 2-miesięczną dyskwalifikacją z zawieszeniem kary na przeciąg 6 miesięcy za przewinienie na zawodach PTC III — Sztetm (Pabjanice) w dniu 30 maja 1935 (§ 124 c);
 - e) Sucharskiego Jana (Huragan) 2-miesięczną dyskwalifikacją z zawieszeniem kary na przeciąg 6 miesięcy za przewinienie na zawodach Huragan — Sokół (Zgierz) w dniu 30 maja 1935 (§ 124 c);
 - f) Zrobka Bolesława (Sokół — Zgierz) 2-miesięczną dyskwalifikacją z zawieszeniem kary na przeciąg 6 miesięcy za przewinienie na zawodach Huragan — Sokół (Zgierz) w dniu 2 czerwca 1935 (§ 124 c);
 - g) Millera Franciszka (Konstantynowski KS) 2-miesięczną dyskwalifikacją od dn. 11 czerwca 1935 do dnia 10 sierpnia 1935 za przewinienie na zawodach Sokół (Aleks.) — KKS w dniu 2 czerwca 1935 (§ 124 c);
 - h) Wochne Stanisława (Widzew) 2-miesięczną dyskwalifikacją od dn. 11 czerwca 1935 do dnia 10 sierpnia 1935 za przewinienie na zawodach SKS II — Widzew II w dniu 2 czerwca 1935 (§ 124 c);
 - i) Krupkę Jana (Strzelec — Sieradz) 6-miesięczną dyskwalifikacją od dnia 6 czerwca 1935 do dnia 5 grudnia 1935 za przewinienie na zawodach ZSSG — Strzelec (Sieradz) w dniu 30 maja 1935 (§ 124 d).
 - 2) Odwołuje się zawody o mistrzostwo klasy „A” ŁTSG — LKS I B, wyznaczone na dz. 9 czerwca 1935 r. i wyznacza się je na dz. 26 czerwca 1935 r., godz. 17.30, boisko LKS.
 - 3) Odwołuje się zawody PTC II — Makabi II, wyznaczone na dz. 9 czerwca 1935 wobec rezygnacji Makabi II. Zawody powyższe weryfikuje się jako 3:0 walk-över na korzyść PTC II.
 - 4) Wobec spóźnionego nadesłania zgłoszeń nie dopuszcza się do rozgrywek o mistrzostwo klasy C na okres 1934-35 drużyn „Makabi” — Zdunsk Wola i TG „Sokół” II — Zgierz.
- Drużyny te mogą natomiast wziąć udział w mistrzostwach klasy „C” na okres 1935-36 (po-czątek jesienią 1935).

1. Przenosi się zawody I.K.P. — Zjednoczone, wyznaczone komunikatem W.G. i D. Nr. 29, z boiska TUR na boisko W.K.S., w dniu 16.VI r. b., godz. 17.30. Przedmecz rezerw — godzina 15.30.

2. Uzupełnia się komunikat W.G. i D. Nr. 35 w ten sposób, że zawody T.Z.S. — Konstantynowski K.S., wyznaczone na dzień 16.VI.35 na boisko Widzewa, mają się odbyć o godz. 17.30.

Reprezentacje ligowe walczą na dwóch frontach

W nadchodzącą niedzielę dwie reprezentacje ligowe walczą na dwóch frontach. W Warszawie z Budapesztem i w Lipsku z reprezentacją Saksonii. Węgierska drużyna piłkarska przybędzie do Warszawy w piątek o godz. 12.45. Składa się ona z młodych obiecujących talentów, żaden bowiem z graczy nie przekracza 24 lat.

Przeciwko Budapesztowi repr. Ligi wystąpi w składzie: Keller, Martyna, (Joksz), Bułanow, Seichter, Szczeplaniak, Dziwisz, Urban, Gienza, Peterak, Artur, Łyko.

Na mecz do Lipska z repr. Saksonii jada: Fontowicz, Zwierz, Karasiak, Kotlarczykowie, Szaller, Riezner, Ma-jas, Szerfke, Pazurek, Król. Rezerwa: Piasecki, Ciszewski i Wilczkiewicz.

Dzisiaj walczy IKP z HKS-em o pierwsze miejsce w harenie

Mistrzostwa Polski w harenie zostaną rozegrane w Łodzi w dniach 22 i 23 b. m. na boisku I.K.P. Z zespołów łódzkich w mistrzostwach wezmą udział H.K.S. i I.K.P., które to drużyny nie odniosły w mistrzostwach okręgowych ani jednej porażki i mają zapewnione pierwsze miejsca. Decydujące spotkanie o pierwsze miejsce odbędzie się między I.K.P. i H.K.S. w dniu dzisiejszym o godz. 18.30 na boisku I.K.P.

Tytułu mistrza Polski w harenie broni I.K.P., które będzie miało najgroniejszych przeciwników w warszawskiej Polonii i Cracovii.

W koszykówce mężczyzn w dniach 15 i 16 b. m. odbędzie się mecz półfinałowy o mistrzostwo Polski, przyczem Łódź gra w grupie toruńskiej w Toruniu. Z zespołów łódzkich zakwalifikowały się do półfinałów I.K.P. i W.K.S., które mają już zapewnione pierwsze dwa miejsca w pierwszej rundzie rozgrywek okręgowych. Charakterystyczne, że rozgrywki okręgu łódzkiego w koszykówce męskiej zostaną zakończone po mistrzostwach Polski.

Zakończono zostały mistrzostwa tenisowe ŁKS-u (panów), przyczem w grze pojedynczej panów tytuł mistrza klubu zdobył Król, bijąc w finale Zydebanda 7:5, 6:4, 5:7 i 6:4. W grze podwójnej mistrzostwo zdobyła para Sachs — Zydeband przez parę Król — Rozenhole.

B. prezydent wygrał na loterii

Jeszcze jeden uśmiech losu do szczęśliwego p. Doumergue'a

Były prezydent Francji, były wieloletni przewodniczący senatu Gaston Doumergue — jest znany z tego, że nie przestaje się uśmiechać. Ten siedemdziesięciokilkuletni starzec ma zawsze dobry humor, cieszy się dobrem zdrowiem i rzec może o sobie, że i Fortuna nigdy nie przestawała się do niego uśmiechać.

Osiągnąwszy w życiu niemal wszystko, o czym śmiertelnik może marzyć — Doumergue, wielki mąż stanu i Doumergue — wielki bogacz (większość akcji towarzystwa kanału Suezkiego są w jego rękach) jeszcze u schyłku życia doznał łaski Fortuny. Oto bowiem miał inny tylko „Gastoune” — jak go nazywają francuzi — wygrał ostatnio na loterii.

Wiadomość o wygranej prezydenta podał dziennik satyryczny „Le Canard enchaîné”. Wiadomość, choć przez prasę francuską ukrywana starannie — jest prawdziwa. Wraz z dwoma przyjaciółmi z Tuluzy kupił prezydent los na loterii i na ten los padła druga co do wielkości wygrana w sumie dwóch i pół miliona franków. „Gastoune” otrzymał na rękę 333.333 franków.

Szczęście sędziwego prezydenta nie zostało rozgłoszone, tak samo, jak inne wielkie wygrane. Sfery miarodajne obawiają się, że w dzisiejszych złych czasach ludzie poczną się irytować na myśl że nie im — biedakom los się uśmiechnął — lecz staremu już człowiekowi, który prócz własnych majątków i wielkiej kariery, jeszcze wygrał duży majątek, wynoszący, na nasze pieniądze, około stu tysięcy złotych.

Prezydent Doumergue po tym szczęśliwym wypadku oczywiście uśmiecha się dalej...

Włosko-abisyńska konferencja w Medjolanie



W Medjolanie zebrała się konferencja rzeczoznawców, dla rozstrzygnięcia sporu włosko-abisyńskiego. Sa to amerykańscy delegaci Pitman i Patek, włoski hrabia Aldowrandi i francuz prof. Lapradelle.

Obozy letnie dla pań i panów

organizuje Ośrodek Wychowania Fizycznego

Okręgowy Ośrodek W.F. na okres letni przenosi swój warsztat pracy do obozów letnich, które odbędą się dla mężczyzn w Rudzie pod Skierzniewicami, zaś dla kobiet w Sulejowie pod Piotrkowem i w Wieluniu. Wszystkie te miejscowości ze względu na klimatyczne i piękne położenie (las, rzeka itp.) stanowią warunki pracy dla rozwoju fizycznego, a równocześnie dają możliwość uczestnikom wypocząć po ciężkiej i uciążliwej całorocznej pracy w swoim zawodzie.

Obozy męskie wychowania fizycznego obejmować będą następujące kursy:

- 1) Od dnia 17-go czerwca do 13-go lipca 1935 roku — czterotygodniowy kurs W. F. dla powiatowych kierowników wychowania fizycznego w Związku Strzeleckim.
- 2) Od dnia 15 lipca do 3-go sierpnia — trzytygodniowy kurs pływacki, który obsyła: Polski Związek Pływacki oraz komendanci powiatów P.W. z okręgu łódzkiego i Katol. Stow.

Młodzieży męskiej w Częstochowie — łącznie w ilości 25 kandydatów.

- 3) Od dnia 15-go lipca do 3-go sierpnia 1935 roku tygodniowy kurs szczyptorniaka na 25 miejsc.

Obozy żeńskie W. F. obejmować będą następujące kursy:

- 1) Obóz W. F. pływacki wstępny w Wieluniu w czasie od dnia 21 lipca do 4-go sierpnia 1935 roku. Obóz obsyła komendanci P. W. ze Stow. W. F.
- 2) Obóz W. F. dla „Orląt” Związku Strzel. na stan 50 uczestniczek. Czas trwania od dnia 17-go do 30-go lipca 1935 r.
- 3) Obóz W. F. dla Robotn. Stow. Sport dla kandydatek na przewodniczkę gier sportowych na stan 50 uczestniczek. Czas trwania od 1-go do 15-go sierpnia 1935 r.

Obozy ad. 2) i 3) odbędą się w Sulejowie.

Nasz reporter zanotował...

Przy ulicy Asnyka Nr. 42, w swem własnym mieszkaniu usiłowała pozabawić się życia kwasem solnym 32-letnia bezrobotna Janina Luśniak, Stan desperatki, przewieziona do szpitala okręgowego, jest ciężka.

Na ulicy Lutomierskiej, jadąc w stanie pijanym dorożką, spadł na bruk i odniósł ciężkie obrażenia Antoni Rudzewski, zamieszkały przy ulicy Krótkiej Nr. 12. Ze złamaną ręką i pokaleczoną głową został Rudzewski skierowany do szpitala.

Przy zbiegu ulic Stenikewicza i Przejazd potrącony został przez samochód 15-letni Stanisław Józwiak, zamieszkały przy ul. Zielonej 24. Chłopca skierował lekarz pogotowia do szpitala z ogólnymi obrażeniami ciała.

W toku bójki przy ulicy Miłej Nr. 12 pobici zostali Antoni Nikodem i Józef Turkiewicz, których opatrzył lekarz pogotowia.

W toku awantury po libacji zaatakowali się nożami Kazimierz Koziołek i Tomasz Wolhajn, przyczem Wolhajn poranił dotkliwie nożem w klatkę piersiową Koziołka, z którym już dawno miał porachunki, sam zaś odniósł jedynie lekkie okaleczenia. — Rzecz działa się w mieszkaniu Koziołka przy ulicy Heleny Nr. 15 na Chojnach, Wolhajn został aresztowany, Koziołek zaś przewieziony do szpitala.

Przy ulicy Kujawskiej Nr. 4, w czasie rozpalania maszyny naftowej uległa poparzeniu Józefa Jarząbek, lekarz pogotowia, stwierdziwszy obrażenia twarzy i obu rąk — udzielił poparzonej pierwszej pomocy i pozostawił ją na miejscu.

Na Bałuckim Rynku w poczekalni tramwajowej zastąpiła z głodu i wycieńczenia bezdomna i bezrobotna 35-letnia Helena Juszczyk, lekarz pogotowia skierował nieszczęśliwą do szpitala zapasowego.

W bramie domu przy ul. Piłsudskiego Nr. 2 znaleźli przechodnie podróżka pięciomiesięczne dziecko zostało przewiezione do miejskiego domu wychowawczego.

TEATR

MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.
Dzisiaj, w czwartek, o godz. 7.30 wieczorem „Sędziowie” i „Warszawianka” dla robotników.
W piątek o godz. 8.30 wiecz. po raz ostatni świetna sztuka Tadeusza Rittnera „W małym domu” po cenach zniżonych od 40 groszy do zł. 2 gr. 70.
W sobotę przeniesiona z Teatru Letniego wyborna satyryczna komedia Brunona Winawera „Obrona Keysowej”.

MICHAŁ ZNICZ W TEATRZE LETNIM W PARKU STASZICA.
Dzisiaj, w czwartek, i jutro w piątek wyborna doskonale zagrana satyryczna komedia Brunona Winawera „Obrona Keysowej”.

Teatr Letni, który szczególnie w czasie karniku jest najulubieńszym miejscem rozrywkowym dla łodzian, przygotowuje dla swoich byłych walców wielką atrakcję. — Oto w komedii muzycznej „Muzyka na ulicy”, której premiera odbędzie się już w sobotę, wystąpi ulubieniec łodzian i Warszawy Michał Znicz.

Występy tego popularnego artysty staną się napewno ewenementem artystycznym naszego miasta.

TEATR POPULARNY ul. Ogrodowa 18.
Dzisiaj w czwartek, dnia 13 b.m. o godz. 8.30 wieczorem, komedia w 3-ach aktach G. Monopoli „Mery’ego p. t. „Dzień bez kłamstwa” w reżyserii dyr. M. Winklera.

HANKA ORDONÓWNA I IGO SYM W HELENOWIE.
Pierwsza impreza artystyczna, zorganizowana na w dniu 10 b. m. w Helenowie doskonale się udała. W nadchodzącą niedzielę, dnia 16 czerwca o godzinie 8.30 wieczorem odbędzie się druga taka impreza. Program wypełni niezrównana pieśniarka Hanka Ordonówna. Sekundową rolę będzie ulubieniec całej Polski, Igo Sym.

Bilety są do nabycia w kasie Filharmonii oraz w kasie parku Helenowa.

RADIO

CZWARTEK, dnia 13-go czerwca.
6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają rze”. 6.33—6.36: Pobudka do gimnastyki. 6.50: Gimnastyka. 6.50—7.20: Muzyka (płyty). 7.20—7.30: Dziennik poranny. 7.30—7.35: Danka turystyczno-sportowa. 7.35—8.00: Ciąg muzyki (płyty). 8.00—8.05: Audycja szkół. 8.05—8.20: Audycja dla poborowych. 8.25: Odczyt, progr. na dzień bież. 8.25—8.30: Wskazówki praktyczne. 8.30—11.57: Prace. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warsz. Hejnał i kowa. 12.03—12.05: Wiadomości meteorologiczne. 12.05—12.30: Audycja dla szkół: „Święto w Radio” (transm. z Warszawy, Krakowa i Łowic). 12.30—12.40: Dziennik południowy. 12.40—13.30: Koncert zespołu Pawła Rynasa. W wie o godz. 13.00: Chwilka dla kobiet. 13.30—14.30: Koncert poświęcony utworom Fryderyka Schuberta (płyty). 14.30—15.15: Przerwa. 15.15—15.25: Przegląd giełdowy 15.25—15.30: Wiadomości o ekspozycji polskim. 15.30—16.00: Koncert. 16.00—16.15: „Czerwiec na niebie i ziemi”. 16.15—16.30: Pogadanka przyrodnicza dla dzieci w opracowaniu dr. F. Burdeckiego, J. Orłowskiej i St. W. 16.30—16.45: „Z twórczości W. A. Mozarta”. Koncert w wykonaniu: Heleny Skokiej-Ruszkowskiej (sopran), Ireny Piżoszki (sopran), Zespołu uczennic i uczniów szkoły śpiewu (transm. z Krakowa). 16.50—17.00: Codzienny odcinek prozy: „Wiosna”. 17.00—17.15: Koncert dla naszych letników w wykonaniu Małej Orkiestry P. W. pod dyr. Zdz. Górzynskiego. 17.15—17.30: „Książka i Wiedza”. 17.30—18.10: „Aubry „Święta Helena” — mówić red. Stanisław Poraj. 18.10—18.15: „Minuta poezji” — Marsz Jerzego Zagórskiego. 18.15—18.30: „Cała Polska śpiewa” — pieśń w wykonaniu chóru męskiego „Pobudka do pracy” dyr. Tadeusza Czudowskiego. 18.30—18.40: „Dokąd jechał w święto?”. 18.40—18.45: „Życie artystyczne i kulturalne”. 18.45—19.05: Arje operowe w wykonaniu Pattiera (płyty). 19.05—19.15: Zapowiedź programu na dzień następny. 19.15—19.30: Koncert reklamowy. 19.30—19.50: Recital organowy Władysława Ilnowskiego. — Tr. z Wilna. 19.50—20.00: Pogadanka aktualna. 20.00—20.10: Muzyka popularna w wyk. mandolinistów „G. Verdi” (płyty). 20.10—20.45: Koncert słynnych apokryfów w wykonaniu: Maryla Jonasówna (fortepian), Stanisław Popiawski (tenor), Tadeusz Zydebanda (skrzypce). 20.45—20.55: Dziennik wieczorny. 20.55—21.00: „Obrazki z życia dawnej i obecnej Polski”. 21.00—21.30: Koncert symfoniczny. 21.30—22.00: Teatr Wyobraźni nadaje słuchawko „Katarzynka” podług Bolesława Prusa w opracowaniu J. Mayena. 22.00—22.06: Wiadomości sport. ogólne. 22.06—22.10: Wiadom. sportowe lokalne. 22.10—23.00: Koncert Małej Orkiestry P. W. dyr. Zdzisława Górzynskiego. 23.00—23.05: Wiadomości meteorolog. dla komunikacji lotniczej. 23.30—23.45: Muzyka (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.
BRUKSELA franc. „Wesoła wdówka”, retka Lehara.
HAMBURG. Wieczór taneczny.
WROCLAW. „Pieśń bez końca”, wieczór zyczny-wokalny.
BERLIN. „Pójdź zatańcz ze mną”, tańca.
LIPSK. Melodie operetkowe.
FRANKURT. Koncert muzyki operowej.
PARIS P.T.T. „L'Amour mouille”, operetka miczna Varneya.

Cały świat zbroi się i strzela, a Ty?

Niezwykłe perypetje pacjenta Ubezpieczalni

Cztery razy-tak i cztery razy-nie

Ubezpieczalnia stwierdziła, że p. B. jest chory na lues, lekarze prywatni temu kategorycznie zaprzeczają Pan B. jest zdrow i żąda zwrotu kosztów

Mamy do zanotowania fakt wręcz niezwykły, który wymaga bezwzględnie skrupulatnego wyświetlenia i wyjaśnienia. W końcu lutego b. r. członek ubezpieczalni społecznej p. M. B. (nazwisko i adres znajdują się w posiadaniu redakcji) zauważył u siebie na ciele jakąś wysypkę. Udał się więc do ubezpieczalni społecznej, gdzie jeden z ordynujących lekarzy polecił przeprowadzić analizę krwi. Po kilku dniach pan B. zgłosił się ponownie do tego lekarza, i, ku swemu przerażeniu, dowiedział się, że jest chory na syfilis. Lekarz zalecił kurs kuracji, kazał zaszczepić się co drugi dzień i z miejsca zaaplikował pacjentowi bardzo bolesny zastrzyk, co miało być początkiem kuracji. Pan B. popadł w stan ciężkiej depresji duchowej. Nosił się nawet z zamiarami samobójczymi, lecz po kilku dniach, za namową kolegów, postanowił udać się jeszcze do lekarza prywatnego. Ten również odebrał od niego krew, przesłał ją do zbadania do laboratorium prywatnego i gdy pacjent zgłosił się do niego po kilku dniach oświadczył mu, że badanie dało wynik ujemny, a więc jest on zdrowy. Pan B. udał się natychmiast z tym wynikiem do ubezpieczalni. Znów pobrano krew, przesłano do szpitala przy ul. Zagajnikowej, a po kilku dniach oświadczone mu, że... jest chory. Pan B.

udał się więc do innego lekarza prywatnego, tam znów przeprowadzono badanie krwi i oznajmiono, że jest... zdrow! Pan B. nie wiedział już, co czynić. Ostatecznie cztery razy badano jego krew w ubezpieczalni i cztery razy oświadczone, że jest chory. Cztery razy badano krew w laboratoriach prywatnych i cztery razy oświadczone, że jest zdrow. W rezultacie okazało się, że rzekomy pacjent jest istotnie zdrowy. Pan B. zwrócił się wobec tego do dyrekcji ubezpieczalni, domagając się już nie odszkodowania za krzywdę moralną, lecz poprostu zwrotu kosztów prywatnego badania. Jest rzeczą zrozumiałą, że stwierdzenie tak ciężkiej choroby nie jest błahostką i wprowadzenie w błąd mogło się zakończyć bardzo tragicznie. Dlatego też pan B. zupełnie słusznie uważał, iż należy mu się zwrot wydatków. Na jego nrośbę jednak ubezpieczalnia udzieliła następującej pisemnej odpowiedzi: „W odpowiedzi na podanie z dnia 11.IV. ubezpieczalnia społeczna w Łodzi zawiadomiła, po przeprowadzeniu dochodzenia, że wynik badania krwi Pana, dokonany w tułejszym laboratorium jest niewątpliwie zgodny z rzeczywistością, co jednak — że nie stwierdza choroby wenerycznej, ponieważ sam tylko wynik dodatni przy braku innych objawów, nie jest wystarczający dla roz-

poznanie choroby wenerycznej. Dlatego też lekarz ordynujący nie przeprowadził leczenia swoistego, a polecał kilkakrotnie badanie krwi, w celu stałego sprawdzania, uważając Pana za chorego, będącego na obserwacji. Wobec powyższego ubezpieczalnia społeczna zawiadomiła, że zgodnie z artykułem 123 ustawy z dnia 28 marca 1933 roku o ubezpieczeniu społecznym odmawia Panu zwrotu kosztów za badanie krwi w laboratoriach prywatnych, ponieważ zwracał się Pan do tych laboratoriów niepotrzebnie, (?) bez zgody i zlecenia ubezpieczalni społecznej, zatem zarówno zażalenie jak i roszczenie o odszkodowanie pieniężne oddaliśmy, uznając je za bezpodstawne, tembardziej, że laboratorium ubezpieczalni społecznej daje większe gwarancje (?) dokładniejszego przeprowadzenia badania aniżeli mniejsze prywatne laboratorium. Również pobranie krwi w laboratorium ubezpieczalni społecznej daje gwarancje, że badanie dotyczy odpowiedzialnej krwi. W. z. lekarza naczelnego Dr. Karol Ryder. Treść tego listu jest doprawdy zastanawiająca. Ubezpieczalnia pisze, że pacjent „NIEPOTRZEBNIE” zwracał się do laboratoriów prywatnych, które uspokoiły go, stwierdzając, że JEST ZDROWY. Ubezpieczalnia pisze, że ordynujący lekarz nie przeprowadzał leczenia, podczas gdy LECZENIE BYŁO JUŻ ROZPOCZĘTE. I wreszcie ubezpieczalnia pisze, że prywatne laboratorium nie daje gwarancji tak dokładnego zbadania, jak laboratorium ubezpieczalni.

SKAZANIE AWANTURNICY.

Na ulicy św. Antoniego pojawiła się w stanie pijanym niejaką Stefania Grzyzak, stała mieszkanka Warszawy. Przechodzący tą ulicą policjant powstawił kobietę do komisarskiego Gryszczyka stawia onór i dlatego doprowadzono ją do aresztu dla odroczenia. Pijana poczęła demolować urządzenie aresztu, pantoflem porwała kilka szyb w oknach aresztu. Zaciągnięto ją za swe zachowanie do odpowiedzialności w trybie karno-administracyjnym. Skazana została przez zarządzenie starostwa na 3 dni aresztu.

SPORT W TOMASZOWIE.

(Tomaszów)—KKS. (Koluszki) 8:0 (3:0). W boisku „Sokoła” odbył się mecz o mistrzostwo klasy B pomiędzy tutajszą „Lechią”, a Tomaszowskim Klubem Sportowym, zakończony zwycięstwem gospodarzy w stosunku 8:0 (3:0). W tym czasie przez cały czas zawodów grał w dziedzinie dzięki czemu Lechia, która była zasłużenie dawno niegrającymi Kozerańskim i Lechią, miało stałą przewagę. W meczu dla Lechii strzelił: Pruszczyński (3), Pawłowski i Godaj po jednej. Godaj zaliczył dobrze p. Jędraszczak z Łodzi.

WYCIĘCZKI MORSKIE

S. S. KOŚCIUSZKO, S. M. PIŁSUDSKI. LOTY OKREŻNE NAD ŁÓDZIĄ. Informacje i zapisy „ORBIS” Piotrkowska 18 i 65 telef. 249-33 i 101-01.



W Paryżu odbył się doroczny konkurs elegancji dla pań i ich samochodów. Pierwsze trzy nagrody przypadły w udziale wozom marki Talbot. Na lewo młoda aktorka paryska, która zdobyła Grand Prix d' Elegance i nagrodę honorową, w modnej „jupe-culotte”, na prawo — modelka firmy Lauvin w kreacji letniej tej firmy.

Roboty publiczne w Tomaszowie

Jakie fundusze uzyskało miasto Tomaszów, 12 czerwca. Jak już swego czasu donosiliśmy, magistrat Tomaszowa otrzymał, dzięki interwencji pana wojewody łódzkiego, Hauke-Nowaka, kilka pożyczek i subsydjów z Funduszu Pracy i Województwa na prowadzenie robót publiczno-miejskich. Mianowicie zł. 120.000 — na budowę parku turystycznego nad Błękitnymi Źródłami z Funduszu Pracy, zł. 105.000 i zł. 40.000 — na wykończenie ulic oraz zł. 25.000 — specjalnie na wykończenie ulicy Spalskiej. Pan prezydent Rączaszek na posiedzeniu rady miejskiej zakomunikował o nich, na podstawie ścisłych obliczeń, łączne sumy przyznanych pożyczek w wysokości zł. 290.000 — pokryje 60.000 robotniko-godzin. Nadmienić należy, że kwota, przeznaczona na roboty publiczno-miejskie będzie znacznie wyższa od wymienionej, gdyż rada miejska powziela uchwałę podwyżki płac robotnikom o 50 groszy dziennie, którą to różnicę pokryje magistrat z kwot budżetowych. Roboty przy budowie parku turystycznego koło Błękitnych Źródeł zostały już rozpoczęte. Narazie przeprowadzane są roboty ziemne po drugiej stronie źródeł. Niezależnie od tego z polecenia kierownictwa robót spuszczone zostały stawida na rzecę, zasilanej przez wspomniane źródła, w celu obniżenia poziomu wody. Było to podjęte z koniecznością, bowiem w najbliższym czasie rozpoczęte będą roboty nad betonowaniem brzegów źródeł, nadaniem rzece innego koryta oraz oczyszczeniem dna. W miarę potrzeby roboty przy budowie parku będą rozszerzone, a tem samem znajdzie zatrudnienie większa liczba bezrobotnych.

Otóż pomijając trzy laboratoria prywatne w których był pan B., a które cieszą się w Łodzi doskonałą opinią — poraz czwarty przeprowadzał on badanie w państwowym zakładzie przy ul. Gdańskiej 44. Lekarze - wenerolodzy, których opinii w tej sprawie zasięgał, zgodnie twierdzą, że ten zakład państwowy posiada najczulsze odczynniki i dlatego jego badanie jest bezspornie naddokładniejsze.

Pan B. nie zrezygnował ze swych pretensyj i wniósł skargę do sądu. Niebawem będziemy więc mieli bardzo ciekawy proces. (i).

Teatr „ROZMAITOŚCI” tel. 112-25. Gościnne występy słynnej primadonny scen. ameryk. ZYNY GOLDSTEIN. Dziś, w czwartek, o g. 9.30 wiecz. ceny najniższe parter 1 zł. wesoła OPERETKA p. t. „ONA KOCHA” w 2 akt. prologiem i epilogiem 20 numerów śpiewnych i tanecznych

Zycie społeczne.

UROCZYSTA AKADEMJA ŻALOBNA W K. P. ZJEDNOCZONE.

W sobotę, dnia 15-go b. m. o godz. 17-iej w lokalu Klubu Pracowników Z.Z.W. K. Scheiblera i Grohmana przy ul. Przędzalnianej Nr. 68, odbędzie się Uroczysta Akademia Żałobna ku czci Wodza Narodu, Pierwszego Marszałka Polski ś. p. Józefa Piłsudskiego. Wejście bezpłatne. Członkowie Klubu za okazaniem legitymacji, pracownicy zakładów za okazaniem biletu wejścia. Bilety wydaje administracja fabryki i sekretariat klubu.

ZE SPÓŁDZIELNI „FEDERACJA”.

Zarząd Spółdzielni „Federacja” zawiadamia niniejszem, że zapowiedziane na czwartek, dnia 13-go b. m. nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Antoniego Mackiewicza, z przyczyn od nas niezależnych odłożone zostało na wtorek, dnia 18 b. m., godz. 9-ta i odbędzie się w kościele Zbawiciela (przedmieście im. Kilińskiego) przy ulicy Letniej.

Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI.

W nadchodzącą niedzielę, dnia 16-go czerwca o godz. 12-iej w poł. odbędzie się w salonach Instytutu Propagandy Sztuki, w parku Sienkiewicza, uroczyste otwarcie w obecności władz i przedstawicieli społeczeństwa nowej, XXXI-jej kolekcji obrazów, niezwykle utalentowanego artysty, Rafała Malczewskiego p. n. „Czarny Śląsk” oraz wystawy zbiorowe: Leokadij Bieliskiej i Aleksandra Jędrzejewskiego.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 13 czerwca 1935 r.

Kierownik działu gospod. telef. 211-66
Dział gospodarczy telef. 136-56.

Reglamentacja produkcji przedzdy

Dyr. Karol Juliusz Buhle widzi w sprawności gospodarczej jedyny sposób zwalczania kryzysu. — Tow. handlu przedzdy — absurdem gospodarczym

Kontynuując naszą ankietę w sprawie organizacji produkcji przedzdy bawełnianej podajemy poniżej opinię p. dyr. Karola Juliusza Buhlego.

— Pragnę zacząć od stwierdzenia — mówi p. dyr. Buhle — że gdyby twórcy naszego przemysłu włókienniczego przy patrywali się naszym dzisiejszym sporem kartelowym i targom o uruchomienie, byłiby wielce zgorzgni. Ci pionierzy przemysłu doszli do wielkich wyników przy pomocy efektywnej pracy, dzisiejsze zaś pokolenie wyobraża sobie że można uzyskać dodatnie owoce w życiu gospodarczym na drodze sztuczek i kombinacji organizacyjnych. Jest to błąd, gdyż rentowność włókiennictwa będziemy mogli odrodzić jedynie i wyłącznie przy pomocy indywidualnych wysiłków, a nic nam nie pomogą kolektywne plany, tworzone przy zielonych biurkach.

Uświadomienie sobie prawdy jest według mnie rzeczą najważniejszą, gdyż najcięższa choroba przemysłu włókienniczego polega na braku wiary w wartość inicjatywy prywatnej i sprawności indywidualno-gospodarczej. Zresztą muszę powiedzieć, że stan „filozofii gospodarczej łódzkiej“ jest nader komiczny: większość naszych przedsiębiorców jest liberalna gdy chodzi o siebie zaś antyliberalna, gdy chodzi o konkurentów wbrew oczywistej prawdzie, że pewne zasady, uznane za słuszne, muszą obowiązywać powszechnie.

—Przyłączam się do tych uczestników ankiety „Republiki“, którzy wypowiedzieli się w kierunku antykartelowym. Konsekwencją programu prokartelowych muszą być wysokie ceny, spadek produkcji przemysłowej, obciążenie przedsiębiorstw żywotnych podatkiem na rzecz mniej sprawnego odłamu przemysłu i zanik rzeczywistej rentowności. Jestem przekonany, że na „koniu“, tak marnej polityki gospodarczej długo jechać nie można i nie tracę nadziei, że prawda życia przebijie się poprzez wszystkie trudności stale fałszowanej przez „organizację“ sytuacji rynkowej.

Uważam, że droga nasza musi być drogą podnoszenia sprawności przemysłu i obniżania cen. Jest to zgodne nie tylko z elementarnym prawem życia gospodarczego w myśl którego zniżka cen powoduje powiększenie obrotów i prowadzi do pomyślności przemysłu: jest także zgodne z polityką deflacyjną rządu. Chyba nikt z rozsądnych przemysłowców nie posadzi rządu o to, aby trwał zamierzał popierać kurs prokartelowy gdy jednocześnie prowadzi politykę deflacyjną. Rząd nasz w gruncie rzeczy uważa kartele za instrumenty, przy pomocy których w pewnym momencie można zrealizować zniżkę cen. Uważam za prawdopodobne, że także w przemyśle włókienniczym prawdziwe intencje polityki rządu w pewnej chwili zarysują się, będzie to szok dla naszych prokartelowców — niechże się lepiej zawczasu przedstawiają na punkt widzenia prawdziwie deflacyjny.

Zerwanie z reglamentacją produkcji, zaprzestanie hamowania procesów eliminacyjnych na rynku i potępienie gospodarczo niemoralnej zasady handlu wrzecionogodzinami — oto zasady, które powinniśmy realizować.

— Co do sprawy nieszczernej kategorii A. na którą tyle oskarżeń w toku ankiety rzucono i w związku z którą mówi się o nowym arbitrażu, pragnę zaзначyć, że nie jest on potrzebny. Mieliśmy dotychczas dwa arbitraże. W obu

wypadkach arbitrami byli ministrowie, a więc oba były wysoce autorytatywne. Obaj arbitrzy wypowiedzieli się w swoich orzeczeniach w ten sposób, że uznali rację bytu kategorii A. Nie wiem, pocemamy znów robić arbitraż. Chyba poto, aby znaleźć wreszcie arbitra, który uzna za możliwe ferować wyrok śmierci na omawianą grupę kartelową. Nic się we wzajemnym ustosunkowaniu poszczególnych grup przemysłu nie zmieniło i nic nowego arbitrażu nie uzasadnia.

— Nie mogę przemilczeć projektu utworzenia centrali handlu przedzdy. Uważam, że utworzenie centrali w formie projektowanej jest absurdem gospodarczym. Jeżeli pewne grono przedzdzalników ma chęć stworzenia takiej placówki za własne pieniądze, to nie mam nic przeciwko temu. Lecz nie można na ten cel używać pieniędzy kartelowych wzgl. funduszu popierania eksportu, jak również nie można obciążać ciężarami przedsiębiorstw, które do tej centrali nie chciałyby należeć. Projektowana centrala jest zgóry skazana na deficyt co najmniej 2.000.000 zł. a pokrycie go obciążą przedsiębiorstwa zdrowe.

— Pragnę zamknąć moje wywody oświadczeniem następującem: Nie wiem

dokładnie, jaki jest zasadniczy cel polityki gospodarczej, rządu w stosunku do przemysłu włókienniczego. Gdyby nasz rząd zmierzał do upaństwowienia go, w takim razie byłoby rzeczą zrozumiałą i słuszną coraz głębsze wkraczanie państwa w przemysł i coraz silniejsze natężanie pierwiastków organizacyjnych. Prawdopodobnie jednak zamierzenie takie nie istnieje, to też uważam, że jest obowiązkiem przemysłu zwrócić uwagę Rządu na konsekwencje jakie obecna polityka pociąga za sobą wbrew zamierzeniom. Powoli likwiduje się u nas indywidualno-gospodarcze podstawy bytu. Kartelizuje się w sposób faktycznie przymusowy przez dzalnictwo. Gdy kartelizacja okaże się czynnikiem niewystarczającym, może pojawić się myśl trustowania przemysłu. Z czasem być może zapanuje idea koncentrowania trustów i t.d. aż do kompletnego upaństwowienia przemysłu. Taka jest nieublagana logika życia gospodarczego. Jeżeli to mówię, to bynajmniej nie w celu teoryzowania, ale dlatego, że tak właśnie widzę te rzeczy od strony praktycznego życia i że nie przypuszczam, aby podobny tok wydarzeń odpowiadał woli rządu, prowadzącego tak bardzo ogólną i daleką od eksperymentów politykę.

Zmniejszony przydział bawełny

Min. przemysłu i handlu postanowiło zmniejszyć przydział bawełny na potrzeby przędzalnictwa łódzkiego w okresie od 11 do 22 b. m. o 16 proc. Decyzja powyższa motywowana jest przypadającymi na bieżący okres dwutygodniowy dwoma dniami świątecznymi, w których przędzalnie są nieczynne.

Zaznaczyć należy, iż jest to pierwszy wypadek stosunkowego zmniejszenia przydziału bawełny wskutek przypadających na dany okres dni świątecznych.

O obniżenie stawek przy imporcie przedzdy sztuczno-jedwabnego

Zw. Przemysłu Włókienniczego przeprowadził ankietę w sprawie poziomu cen przedzdy sztuczno-jedwabnego w kraju oraz rozpiętości cen krajowych i zagranicznych.

Zebrane w drodze ankiety dane rozpatrzone będą dziś przez komisję surowcową Związku i posłużą do rozpoczęcia akcji obniżenia cen krajowego półfabrykatu sztuczno-jedwabnego. Związek zamierza wszcząć starania na terenie min. przemysłu i handlu o skarbu o zrewidowanie zbyt wysoko — jego zdaniem — stawek celnych przy imporcie przedzdy zagranicznego.

Wnioski Izby w sprawach podatkowych

Jakie zagadnienia rozpatrywane będą na zebraniu plenarnym

Porządek dzienny wyznaczonego — jak o tem donosiliśmy — na wtorek 18 bm., na godz. 6 po poł. plenarnego zebrania Izby Przemysłowo-Handlowej jest następujący: 1) przyjęcie protokołu, 2) komunikaty prezydium, 3) sprawozdanie prezydium z działalności za rok 1934, 4 i 5) postulaty okręgu w spra-

wach komunikacyjnych i podatkowych, 6) sprawa podatku od placów niezabudowanych, 7) sprawa strukturalnego uzdrowienia handlu, 8) wybór korespondentów Izby.

Jak donosiliśmy, ostateczna decyzja w kwestji, jakie zagadnienia podatkowe przedstawione będą plenarnemu zebraniu

zapadnie na posiedzeniu komisji podatkowej w bież. tygodniu. Należące do nich będzie prawdopodobnie m. in. sprawa wymiarów podatkowych na terenie okręgu łódzkiego i sprawa ryczałtu podatkowego, przyczem komisja przedstawi plenium do uchwalenia szereg konkretnych wniosków w powyższych sprawach.

Kwestję opodatkowania placów niezabudowanych wyodrębniono w osobny punkt, Izba bowiem zamierza podjąć inicjatywę w kierunku zasadniczej przebudowy tego podatku. Uchwalenie — zdaniem sfer zainteresowanych — nie odpowiada on zmienionym warunkom zarówno jeśli chodzi o wysokość stawek jak i system jego wymiaru, wiodule nadmierne obciążenie podatkiem we placów i, co zatem idzie, spadek wartości. Potrzebę reformy powyższego podatku specjalnie odczuwa planu gulfacyjnego i konfiguracja wielu placów stworzyły specyficzne warunki wymagające zmiany podatku nie tylko w kierunku obniżenia stawek, lecz i w kierunku zwiększenia ich zróżnicowania przy uwzględnieniu stopnia użytkowości obiektu.

Poza powyższymi sprawami plenarne zebranie przeprowadzi wybór korespondentów Izby. Należąca do zgłoszona jest przez grupę przemysłową jedna kandydatura korespondenta, osobnie p. O. Schwelkerta, który reprezentowałby na terenie Izby przemysł zgrzebny i gumowy.

Jak wiadomo, korespondenci bierzą udział w pracach samorządu gospodarczego z głosem doradczym.

Strukturalne uzdrowienie handlu

Kapitałne zagadnienie na komisji racjonalizacji

Odbyło się posiedzenie komisji racjonalizacji przemysłu i handlu Izby Przem.-Handlowej, poświęcone zagadnieniu obecnej sytuacji handlu i jego zasadniczej, strukturalnej przebudowy. Wprowadzenie powyższego zagadnienia na porządek dzienny komisji łódzkiej łączy się z podjęciem jego również na terenie Międzynarodowej Izby Przemysłowo-Handlowej, która przystąpiła do studjów nad tą sprawą. Stanowi to zapoczątkowanie zakrojonych na szeroką skalę prac, zmierzających do uzdrowienia handlu przez podniesienie jego form organizacyjnych, poziomu, umiejętności handlowych i t. d.

Na posiedzeniu komisji racjonalizacji przeprowadzono nad omawianą sprawą wstępną dyskusję, w której scharakteryzowane zostały najsłabsze niedomagania naszego handlu oraz wytyczono dalszy bieg prac. M. in.

postanowiono zaprosić do wypowiedzenia się w tej sprawie organizacje kupieckie.

Poza powyższem zagadnieniem komisja przeprowadziła dyskusję nad sprawą coraz liczniejszego zakładania sklepów fabrycznych. Mnożące się ze strony producentów próby bezpośredniego dotarcia do konsumenta poważnie niepokoją kupiectwo, które domaga się likwidacji a przynajmniej położenia tamy dalszemu rozwojowi tej konkurencji. Komisja postanowiła i w tej sprawie zwrócić się do organizacji kupieckich o sprecyzowanie swego na nią poglądu. Po uzyskaniu odpowiednich materiałów utworzona zostanie specjalna komisja, składająca się z przedstawicieli przemysłu i handlu, której zadaniem będzie znalezienie rozwiązania tej kwestji.

Funt i dolar ponownie mocniejsze

Lekkie osłabienie notowań papierów wartościowych

Wczorajsze notowania giełdowe przyniosły ponowną wyżkę walut angielskich. Na giełdzie warszawskiej dewiza na Londyn skoczyła o 17 punktów do 26.20, kabel na Nowy Jork o 2 i pół punkta do 5.31. Natomiast o pół punkta zniżkowała dewiza na Paryż, która notowano po 34.98. Reszta walut bez zmiany.

Mocniejsza tendencja dla funta i dolara na giełdach oficjalnych podniosła notowania obu tych walut również na prywatnym rynku łódzkim. Funt oddawano po 26.30, kupowano po 26.20, dolar 5.30 w sprzedaży i 5.28 w kupnie.

Lekko wyżkował również dolar złoty, którego kurs wynosił od 9.28 w ządaniu do 9.25 w placeniu.

Bank Polski podniósł cenę funta o 10 punktów do 25.85, pozostawiając bez zmiany cenę dolara na poziomie 5.23, 5.24 i 5.26.

Dla papierów tendencja była nieco słabsza, zwłaszcza dla poz. stabilizacyjnej, która straciła 75 punktów. Oddawano ją po 65.25, kupowano po 65.00. Pozatem notowano: dolarówka 54.00—53.00, poz. budowlana 43.00—42.00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi za r. 1933 — 51.75—51.50.

Pulowery artystyczne
ręcznej roboty
LILI HIRSZMAN
Andrzeja № 27, front
Tel. 143-21

IFKARZ · DENTYSTA
F. KOPCIOWSKA
Przyjmuje codziennie od 9-3
Gdańska 37
tel. 232-55
od 4-7 w lecznicy
Piotrkowska 294

Gelda pieniężna

Warszawa, 12 czerwca. Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-warszawskiej w Warszawie obroty dewizami były słabsze, przy tendencji mocniejszej. Notowania: Amsterdam 358.60; Bruksela 89.95 (+5); Londyn 26.20 (+17); wypłacono: New York (kabel) 5.31 (-2); Sankt Petersburg 31.98 (-pół); Praga 22.12 (+1); Sztokholm 110.00 (+110); Mediolan 43.80. W obrotach walutowych: marka niemiecka 179 (-400), szwajcarski 100.25, korona czeska 22.03, frank niemiecki 34.95 (-2), frank szwajcarski 172.65, włoskie 42.50, funt angielski 26.20, dolar amerykański 9.24, 50; rubel złoty 4.74, rubel polski 1.92, bilon 0.91. Bank Polski płaci banknoty dolarowe 5.25.

AKCJE. Na rynku akcyjnym obroty akcjami bardzo ograniczone, przy tendencji utrudnionej. Notowano: Bank Polski 87.25 (+25), Tranzytowa 9.55, Warszawskie Tow. Ubezpieczeń - bez kuponu, za który płać 4 zł. Zanołowano akcje Banku "Wysoka" - bez kuponu za 1934 r. - 73.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów państwowych zarówno państwowych, jak i prywatnych tendencja przeważała słabsza, przy słabszych obrotach, 5 proc. konwersyjna i 5 proc. m. Warszawa 1933 r. Notowano: 3 proc. państwowa 42.40 (+15), 4 proc. dolarowa 53 (-60), 4 proc. inwestycyjna zwykła 105, 5 proc. konwersyjna 66-66.25 - 66, 6 proc. dolarowa 80.50-81 (+25), 7 proc. stabilizacyjna 65 (-785) (-125), odcinki po 500 dolarów 65.25, 4 i pół proc. ziemskie 48.0-48.75 - 48.75, 4 i pół proc. m. Warszawa 67, 5 proc. Warszawa stare 68.50, 5 proc. Warszawa nowe 57.50-57.75 (-25), 5 proc. m. Łódź 51.75 - 51.75, 5 proc. Siedlce nowe 39. Tranzakcje dokonane: 4 i pół proc. Warszawa odcinki po 200 złotych - 73, 3 proc. państwowa ziemskie 63.75, 8 proc. dillonowska 92.75 - 92.75, 7 proc. warszawska dolarowa odcinki po dolarów - 73.

GIEŁDA ŁÓDZKA. Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: tranzakcje: dolary 5.28 i pół, dolarowa 53.50, pożyczka inwestycyjna 105.00, pożyczka budowlana 42.50, pożyczka stabilizacyjna - 66.25-65.75. Bank Polski 87.50-87.00. Tendencja utrzymana.

WYCIECZKI Ż.T.K. Dnia 15-go i 16-go b. m. do Warszawy; dnia 17-go i 18-go czerwieca do Podwójczyna. Zapisy na obiekty do 14-go b. m. Dnia 20-go czerwieca - do Łowicza. Dnia 22-go czerwieca - do Poddębiny i Rybnicy. Dnia 23-go czerwieca - do Łęczycy. Dnia 28-go, 29-go i 30-go czerwieca (Święto Trójcy) - 3-dniowa wycieczka do Gdyni, Helu i Sopotu. Dnia 29-go i 30-go czerwieca - 2-dniowa wycieczka do Tomaszowa, Inowłódza, Spały i Łowicza.

Zapisy na powyższe wycieczki i kolonje turystyczno-wypoczynkowe Ż.T.K. w Karwi nad Wisłą przyjmują sekretariat (Wólczańska 121, tel. 121-53) codziennie w godz. od 10-18 i od 18-22-ej.

Złoto europejskie ucieka do Ameryki.

40 proc. złota monetarnego w Stanach Zjednoczonych

Przywóz złota do Stanów Zjednoczonych osiągnął w maju r. b. wartość 130.63 milj. dolarów, wobec 129.66 milj. w kwietniu r. b. i 20.79 milj. dol. w marcu r. b. Z Francji przybyły transporty złota na ogólną sumę 11.59 milj. dol., wobec 30.99 milj. w miesiącu poprzednim. Obecnie sygnalizują dalsze wielkie transporty złota francuskiego do New Yorku na ogólną sumę 110 milj. dolarów. Z Holandii przywieziono w maju złota za 12.39 milj. dolarów, wobec 84.72 milj. w kwietniu r. b., z Londynu za 1.66 milj. wobec 350.00 dolarów w miesiącu poprzednim. Poza tym mniejsze ilości złota przywieziono z Kanady, Indji, Kolumbji i Chin.

W pierwszych pięciu miesiącach r. b. przywóz złota do Stanów Zjednoczonych wyrażał się cyfrą 533.88 milj. dol. a w 16-tu miesiącach, które minęły od czasu stabilizacji dolara na nowym poziomie, przywóz ten wynosił 1.643.09 milj. dol. Z powyższej ilości przypada na przywóz z Europy 1.349.41 milj. dol., w czem 626.07 milj. z Londynu, 486.37 milj. z Francji 213.91 milj. z Holandji 12.9 milj. z Belgji i 10.16 milj. dol. z Szwajcarii.

Upadłości i układy

W sprawie, ogłoszonej w dniu 4 stycznia 1934 r. po raz drugi upadłości firmy „Sukcesorowie Hermanna Preissa”, fabryka wyrobów włókienniczych w Pabjanicach odbyło się niedawno ostateczne zebranie wierzycieli masy upadłości.

Na zebraniu tem, poza przedstawicielem skarbu państwa nie brał udziału nikt z wierzycieli. Do masy upadłości należą jeszcze obecnie 4 place w Pabjanicach, wartości około zł. 8000, obciążone hipotecznie na I numerze sumą 3500 dolarów, jednak do przeprowadzenia sprzedaży tych placów drogą licytacji masa nie rozporządza żadnymi środkami pieniężnymi. Wobec braku płynnych aktywów i wnio-

sów wierzycieli, zarząd masy wystąpił do Sądu z wnioskiem o umorzenie postępowania upadłościowego, do czego Sąd się przychylił.

W sprawie upadłości firmy „O. Szmidt i H. Szymoch” (Łódź, ul. Łagiewnicka 49) odbyło się zebranie wierzycieli masy, na którym zawarty został układ na 10 proc., płatny w ciągu dwóch miesięcy od uprawomocnienia się układu pod warunkiem zabezpieczenia zredukowanych należności na nieruchomości upadłej firmy.

Wobec zgody większości wierzycieli, Sąd na posiedzeniu w dniu 31 maja r. b. układ ten zatwierdził. Układ ten uprawomocni się w dniu 1 lipca r. b.

Prezes Izby polsko-australijskiej w Łodzi

W Łodzi bawi od wczoraj prezes Izby handlowej polsko-australijskiej w Sydney, p. Dalwood, któremu towarzyszy tamtejszy konsul honorowy polski, p. Noskowski. Celem podróży p. Dalwooda do Polski jest zapoznanie się ze stanem naszego przemysłu i jego możliwościami eksportowymi w związku z aktualną kwestją zacieśnienia stosunków handlowych polsko-australijskich. Jak wiadomo, niebawem podjęte mają być z Australją rokowania o traktat handlowy, obecna zatem wizyta przedstawiciela tamtejszych sfer gospodarczych ma specjalnie aktualne znaczenie.

P. Dalwood zabawi w Łodzi jeszcze przez dzisiejszy dzień, przyczem oba dni pobytu u nas australijskiego gościa poświęcone są informacyjnym konferencjom z eksporterami i importerami łódzkiemi oraz wiedzianiu fabryk.

W obronie cyklistów

Pozwólcie im korzystać z parku. Niejednokrotnie już poruszaliśmy sprawę otwarcia w parku im. Poniatowskiego torów dla kolarzy łódzkich. Zakaz ten jest tembardziej niewytłumaczony, że prawo wjazdu do parku mają dorozki konne, nawet samochody.

Obecnie, znów za naszym pośrednictwem, zwracają się miłośnicy sportu rowerowego do zarządu miejskiego, aby zakaz został cofnięty. Powoływanie się na to, że przed kilku laty rowerzyści urządzali w parku niedozwolone wyścigi, nie jest motywem usprawiedliwiającym zakaz, albowiem można na to znaleźć środki zaradcze, a nie pozbawiać młodzieży szkolnej i robotników, którzy posługują się tym środkiem lokomocji, przyjemności przejażdżek po parku.

Zwrócić należy przytem uwagę, że wypędzenie rowerzystów z parku, spowodowało ich tłumne zjawienie się na ulicach, a to już było wielokrotnie powodem niebezpiecznych wypadków. Sądymy, że zarząd miejski odwoła swój zakaz, co spotka się z wielkim aplauzem. (i)

Wszyscy na strzelnicę!

Pod pyjamy i kostjomy kąpielowe paski i biustonosze poleca **D. SZENBERGOWA** Przejazd 6, m. 2, tel. 105-86

BAGATELA Wielka rowla p. t. PIOTRKOWSKA 94, tel. 240-50. Pocz. 8 i 10 w. Sprzedają bilety w Ziemiańskiej, Piotrk. 76 od 11-4 popoł.

BREWERJE WIOSENNE Na czele zespołu: FALISZEWSKI, OLSZA, CARNERO, CHMURKOWSKA, KLIMASZEWSKI, NEY-ALESSO, CLARIS I 6 BAGATELA GIRLS.

PARK HELENÓW - tel. 209-32. W niedzielę, dnia 16 czerwca o godz. 8.30 wiecz. REWELACYJNY WYSTĘP

HANKI ORDONÓWNY I IGO SYMA w przebojowym programie. Przy fortepianie: LEON BORUŃSKI.

Bilety w cenie zł. 1.09 wejściowe, oraz zł. 3.30 na specjalne miejsca siedzące do nabycia w kasie Filharmonji, w Cukierni Tureckiej (Piotrkowska 12), oraz w kasie Parku Helenów.

LEKARZ - DENTYSTA **NUSBAUMOWA** przyjmuje od 10-1 i od 6-8 po pol. Piotrkowska 51 telef. 121-23

ZAWIADOMIENIE. Syndyk Tymczasowy masy upadłości GROSSBARI i HEYMAN S-CY zawiadamia, iż zgodnie z porozumieniem się z Sędzią Komisarzem, odbędzie się w dniu 17 czerwca 1935 r. o godzinie 11 rano w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym, zebranie Wierzycieli celem zawarcia układu, względnie utworzenia związku wierzycieli. **ZYGMUNT ŻYŹNIEWSKI** Sydyk Tymczasowy.

OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA willa w Lesie Kolumnie przy ul. Legionowej 4-6 (róg ul. Łakowej), składająca się z 8-miu mieszkań po 1 pokoju i kuchni wraz z przybudówką i komórkami oraz parcelą o obszarze 3.274 m². Bliższych informacji udzieli Bank Ludowy w Nowej Wsi k/Chorzowa.

FREBLANKA z długoletnią praktyką, w znanem przedszkolu w Łodzi, muzykalna, poszukuje pracy samodzielnej w przedszkolu, lub wspólnej z lokalem w centrum. Oferty sub: „J. G.”.

Dr. MED. **Kleszczelski** CHIRURG - UROLOG, nerek, pęcherza i dróg moczowych. **Narutowicza 16** (SUDSKIEGO 76) Telefon 127-79 przyjmuje od 4-6 po pol.

DOKTOR **TREPMAN** specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczopłucowych. **Zawadzka 6** fr. II piętro telef. 234-12 8-12, 2-4, 6-9 wiecz. W niedziele i święta od 8-1 pp.

DR. MED. **Adolf Rojter** Chor. skóry, włosów i weneryczne. **Narutowicza 24** telef. 262-61, przyjmuje od 7.30 do 13-ej i od 14-20

„PINEMOL” TĘPI WSZELKIE PASOŻYTY ROZSADNIKI CHOROBY. DO NABYCIA W SKŁ. APTECZNYCH I MYDLARNIACH PRACI BEZPŁATNIE. WARSZAWA, TRĘBACKA NR. 5, TEL. 989-56.

Dr. Med. **WŁODZIMIERZ RADZIEWICZ** Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtań. **Łódź, ul. Piotrkowska 164** tel. 125-26 przyjmuje od 4 do 8 wiecz.

DOKTOR **H. SZUMACHER** CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE. **Piotrkowska 56** tel. 148-62. Od 9-1, od 5-9 pp., w niedziele i święta od 10-1.

Doktor **Z. Henrykowski** Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych. mieszka obecnie **TRAUĞUTTA 9** front 1-sze piętro. Telefon 262-98. Przyjmuje panów od 8-11-ej i od 6-9 wiecz., niedz. i święta od 9-12.30 panie: od 10-11-ej i od 6-9 wiecz.

SPRZEDAM okazjynie z powodu likwidacji pierwszorzędnie wykonane w doskonałym stanie **KOMPLETNE URZĄDZENIE SKŁEPOWE** nadające się do każdego rodzaju towarów. Sprzedam również kasę „National”. Firma „Zygmunt” - ul. Piotrkowska 67, vis-a-vis Grand-Hotelu. do „Republiki” pod „100”.

Samochód „Citroen” typ. C. 6. P. (limuzyna) w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Do obejrzenia: ul. Nawrot 30 od 8-10 lub 3-4 popoł. 13

SZKOŁA POWSZECHNA przy SPOŁECZNYM POLSKIM GIMNAZJUM MĘSKIM

W ŁODZI POMORSKA 105, TEL. 182-18

Zapisy przyjmuje się codziennie od godz. 9-13.
Egzaminy wstępne rozpoczną się dnia 17 czerwca o godz. 9-ej.

SZKOŁA ŻEŃSKA PRZEMYSŁOWO-GOSPODARCZA

Stowarzyszenia „SŁUŻBA OBYWATELSKA”, Łódź, Wodna 40, tel. 177-73.

przyjmuje zapisy do
2-LETNIEJ SZKOŁY PRZEMYSŁOWO-GOSPODARZEJ,
ROZCNEJ SZKOŁY GOSPODARSTWA DOMOWEGO
NA KURS DLA WYCHOWAWCZYNI NIEMOWLĄT.
Szkoła wraz z internatem mieści się we własnym gmachu, urządzonym według najnowszych wzorów szkół zagranicznych tego typu.
SZKOŁA POSIADA UPRAWNIENIA SZKÓŁ PAŃSTWOWYCH.
Absolwentki Szkoły łatwo otrzymują posady.

Centralna lecznica zębów

PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY W ŁODZI
przy ul. Piotrkowskiej Nr. 164, tel. 127-83

Przyjmuje: od 9 r. do 8 wiecz. w niedziele i święta od 10-1-ej.
Własne laboratorium zębów sztucznych. Rentgen.
Ceny znacznie niższe. Lek.-dent. ZADZIEWICZ.

CHORZY

na raptury i różne kalectwa!
Pomoc i skutek bez operacji!



Specjalny zakład ortopedyczny ulica Zawadzka 8 (dawniej Wólczajska 10), który istnieje 30 lat i uznany został przez wielu wybitnych Profesorów Uniwersytetu, stosuje najlepsze i najradkalniejsze specjalne ortopedyczne lecn. gumowe bandaże, które wstrzymują z największym skutkiem najzastarszalne i najniebezpieczniejsze raptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. Specjalne bandaże ortoped. po operacji ślepej kiszki, na obniżenie żołądka, wnetrznosci i t. p. Dla chorych na skrzywienie, kręgosłupa (garby) gruźlicę kości specjalne lecn. gorsety ortopedyczne i aparaty różnych systemów oraz na płaskie bolesne stopy (platfus) wkładki ortopedyczne podług form gipsowych z najszlachetniejszego metalu.

Liczne podziękowania chorych

Ortoped. Spec.

J. RAPAPORT

ze Lwowa

Łódź, Zawadzka 8

(dawniej Wólczajska 10)

front I p., tel. 221-77, przyjmuje od 9-13 i 15-19
- Ubezp. w Ubezp. Spół. również przyjmuję -

POKÓJ umeblowany

DO WYNAJĘCIA

Nawrot 2, front - II piętro, m. 31.
Telefon.

Kupno i sprzedaż

MOTOCYKLE Norton - znacznie niższe ceny - warunki najdogodniejsze. Wyjątkowa okazja. Motocykl używany Gillet 800.- Części zamienne akcesoria motocyklowe Perla i Pomorski. Łódź, Piotrkowska 85.

Z POWODU wyjazdu do sprzedania 2 magle elektryczne od 34 lat prowadzone. Zawadzka 23.

SKLEP spożywczy do sprzedania, ul. Wrześnińska 82.

MASZYNE do liczenia klawiszową kupię okazjnie natychmiast. Oerty sub: „4 działania”.

KUPIE używany rower na balonach w dobrym stanie. Zgłoszenia sub: „J. S” lub tel. 104-58.

ROWER męski dla chłopca 15-to letniego okazjnie do sprzedania, Piłsudskiego 16, Wolman.

Lokale

ZŁ. 140 KWARTALNIE 2 pokoje, - 232 KWARTALNIE 3 pokoje, kuchnia, wygody, 1, 2, 3, 4, 5, 6 - lokale, pokoje umeblowane zL. 20.- poleca „Zenit”, Piotrkowska 82, telefon 260-25.

PRZYJME panią lub panienkę do wspólnego pokoju. Poleśle, ul. Srebrzyńska 91, m. 48. III wejście.

1 lub 2 ELEGANCKO umeblowane pokoje ewentualnie z poczekalnią do wynajęcia. Obejrzeć można od 3-5 pp Narutowicza nr. 32, m. 10.

DO WYNAJĘCIA 5 pok. mieszkanie z wszelkimi wygodami, I piętro od 1 lipca u gospodarza Legionów 17.

3-POKOJOWE mieszkanie z kuchnią i wygodami do wynajęcia. Wiadomość Kopel. Śródmiejska 58.

3 POKOJE, kuchnia, przedpokój służbowy, przedpokój, wygody, kąpielowy gaz. elektryczność. Zawadzka 9. 13

CENTRUM. Pokój 2-u okienny, słoneczny l. umeblowany, używalność kuchni oddam, Piotrkowska 56, m. 47.

ZASTĘPSTWA

poważnych firm POSZUKUJE Łodzianin, stale zamieszkały w Małopolsce. Referencje i kaucje może złożyć na żądanie. Oferty sub: „Zastępstwa” do Biura Fuchsa, Piotrkowska 50

GRAND KINO

DZIS PREMIERA!

Kto zabił?

ŻONA CZY KOCHANKA

oto pytanie dookoła którego osnuta jest treść sensacyjno-erotyczna filmu p. t.

Niebezpieczny Flirt

w rol. gł.

Myrna Loy
i William Powell

Nadpr. Aktualności Pata.

Pocz. o 4 pp.

1-2-3-4-5 i 6-cio POKOJOWE mieszkania komfortowe w centrum. Pokoje umeblowane od zL. 20.-, Sklepy, lokale biurowe i fabryczne poleca: „Lokumpol”, Piotrkowska 55, tel. 117-67.

MIESZKANIA 1, 2 i 3 pokojowe oraz duży sklep z wszelkimi wygodami: gaz, elektryczność, łazienka. Czyszniki. Park miejski pośród bloków. Wiadomość: Administracja Nieruchomości ZUS, ul. Bednarska 24, telefon 181-05.

PRZYJME inteligentną panią do wspólnego pokoju. Oferty „Centrum”.

4 POKOJE z kuchnią frontowe słoneczne z wygodami tanio do wynajęcia, Radwańska Nr. 17 i tamże sklep u gospodarza.

DO WYNAJĘCIA pokój dwuokienny słoneczny z wszelkimi wygodami może być dla małżeństwa, Południowa 24 m. 12.

POSZUKUJE elegancko urządzonego pokoju przy porządnej rodzinie (izr.) w śródmieściu możl. z telefonem. Zgłoszenia sub: „Dojeżdżający” do admin. „Republiki”.

2 FRONTOWE, słoneczne pokoje, oddzielnie - razem wynajmę solidnym osobom, Wólczajska 10, front, II p. m. 15. -

SŁONECZNE 3 pokoje z kuchnią i wszelkimi wygodami od 1 lipca do oddania. Wiadomość ul. Sienkiewicza 6 m. 25.

POKÓJ umeblowany z telefonem, tylko solidnemu panu do wynajęcia. - Piotrkowska 83, m. 10 - III p. front od 10-12 i od 2-4 popoł.

DOBRCZE sytuowanemu panu wynajmę pokój, Piotrkowska 80 m. 2. Oglądać można od 2-4-ej i 8-9-ej wieczór.

POKOJE umeblowane z wszelkimi wygodami dla małżeństwa lub pojedynczego do wynajęcia, Żeromskiego 23 m. 6.

MIESZKANIE 3 i 2 pokojowe z wszelkimi wygodami w eleganckim domu do wynajęcia, Al. I Maja 49.

POKÓJ umeblowany słoneczny, wejście niekrepujące telefon, front I p., Kopernika 19 m. 4 oddam.

2 POKOJE z kuchnią i wygodami II piętro, słoneczne do wynajęcia, Cegielniana 69, Wiadomość u administratora.

Uzdrowiska i Letniska

ZACISZE LEŚNE. W suchym sosnowym lesie jeszcze kilka mieszkań bardzo tanio do wynajęcia. Informacje telef. 164-56.

JAREMCZE. Pensjonat „Raj” centralnie położony, pełny komfort, piękny ogród, wykwintna kuchnia.

LETNISKO nad Pilicą, przy Spale, obok zlotu harcerskiego, pokoje umeblowane, pojedyncze i po kilka z utrzymaniem i bez, dostępne każdemu, gdyż bardzo tanio. Wiadomość w Telefoniowie - Dłtkowski lub Łódź, ulica Rzgowska 72, Dłtkowski.

ZAKOPANE. Pensjonat dla dzieci młodzieży Marji Rubinsteinowej, cały rok otwarty. „Uciecha”, tel. 337, proszę o zamawianie miejsc na sezon letni.

WISNIOWA - GÓRA. Pensjonat „Opieka” dla dzieci i młodzieży, pod kierownictwem rutynowanej pedagog. Zofii Wekslerowej. Willa Jabickiego (przy lesie).

KRYNICA - Pensjonat Zalesie A. Silberow poleca się PT. Gościom. Ceny niskie, tel. 264.

Posady

POTRZEBNY pracownik fryzjerski i fryzjerka manicurzystka na stałe od zaraz, Zawadzka 8 i Główna 48.

ZA WYNAGRODZENIEM ZL. 500.- na uczę gruntownie buchalterji i przysposobie do samodzielnej pracy, młodego inteligentnego człowieka. Dam zatrudnienie w własnym biurze. Początkowo ZL. 10.- tygodniowo. Oerty pod „Przyszłość”.

OSOBA gospodarna energiczna z dobrem gotowaniem (izraelitka) potrzebna na stałe Al. Kościuszki 13 m. 1. - Zgłaszać się między 5-7 popoł.

ASYSTENTKA do gabinetu dentystycznego potrzebna, może być z dyplomem zagranicznym. Oferty sub: „Asystentka”.

POTRZEBNY zdolny fryzjer męski. Śródmiejska 31, Nowacki.

WYKWALIFIKOWANA oberlozka poszukuje pracy. Oferty do „Republiki” pod „Z”.

MŁODA PANNA lat 23 (chrześcijanka) z wykształceniem szkoły średniej, grająca na pianinie, obeznana z gospodarstwem, posiadająca praktykę biurową, biegła maszynistka przyjmie jakiegokolwiek zajęcie na bardzo skromnych warunkach, na miejscu lub na wyjazd. Zgłoszenia: Janina Grabowska, Włocławek, Kaliska 24, m. 1 lub do admin. „Republika - Express Ilustrowany”, Łódź, Piotrkowska 49.

Rozmaite

PAN, który 9 b. m. przy wysiadaniu z pociągu w Kolumnie omyłkowo zamienił damską walizkę, przoszony jest o zwrot takowej i otrzymanie swojej: ulica Piotrkowska 273, mieszkania 19.

Bez forsya niema radości
Bez „OLLA” niema pewności!



Sygnatura C. 61/35.

OBWIESZCZENIE.

Sąd Okręgowy w Łodzi Wydział I Cywilny (Plac Dąbrowskiego Nr. 5) podaje do wiadomości, że na podstawie art. 157 § 1 K. P. C. p. Adwokat Marjan Rutkowski, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 130 został ustanowiony kuratorem do zastępowania nieznanych z miejsca pobytu pozwanych 1) Chila Szyji vel Szaji Wajntrauba, Arona Wolfa Wajntrauba, Sury Ruchli Wajntraub, Fajwela Lando i Hindy Rajzli Borensztajn, ostatnio zamieszkałych w Łodzi w sprawie z powództwa Dawida Lewkowicza przeciwko Hindzie-Rajzli Wajntraub, Szlamie Hirszowi Wajntraubowi, Esterze Bajli vel Balbinie z Wajntraubów Bialerowej, Racy Łaji vel Loli z Wajntraubów Konowej, Chilowi Szyji vel Szaji Wajntraubowi, Aronowi Wolfowi Wajntraubowi, Surze Ruchli Wajntraub, Fajwelowi Lando i Hindzie Rajzli Borensztajn o sekwestr i wzywa nieznanych z miejsca pobytu, aby się zgłosili do uczestniczenia w pomienionym procesie.

Dnia 8 czerwca 1935 r.

Wiceprezes (-) S. Świdorski.

Za zgodność świadczy

Za Sekretarza

(podpis nieczytelny).

ZAMELDOWANIA i wymeldowania w Ubezpieczalni uskuteczniam z zwrotem kosztów tramwajowych. Zgłoszę się na wezwanie telefonem. Nr. tel. 186-67. Gdańska 37, m. 10.

DROBNE ogłoszenia w „Republika” są najlepszym i najtańszym środkiem zeteknicia zainteresowanych. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub lokatora, 2) znaleźć mieszkanie, 3) sprzedać mieszkanie, 4) kupić mieszkanie, 5) dostać posadę, wyszukać pracownika - niechaj da drobne ogłoszenie do „Republiki”.

Zagubione dokumenty

ZGUBIONO weksel zL. 100.- płatny 1935 r., wystawca Chaskiel Salka drzewoj, zlec. Krymowski H., C. na 25. Weksel powyższy unieważnia się.

IZRAEL CHOJNACKI, Południowa 10, zgubił kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej z dn. 8.6.32 r. na 1 dolarówkę.

UŻYWANE Książki szkolne KUPIJE

Księgarnia
L. KRYSZEK
Pomorska 15.

Wiercenie i gładzenie bloków

Dostawa tłuików i pierścieni. Egalowanie wałów korbowych. Gruntowne remonty. Generalne remonty motocykli. Warsztaty Samochodowe i Motocyklowe

Inż. Jan Küster

Łódź, Łomżyńska 9/13, tel. 190-55

Do akt Nr. Km. XVI/112

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 16-go zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Rzgowskiej Nr. 52 na podstawie art. 602 K. P. C. ogłasza, że dnia 18 czerwca 1935 r. o godz. 10.00 w Łodzi, przy ul. Katnej Nr. 60, będzie się publiczna licytacja wózków i mianowicie: sto metrów sosnowych grub. 3/4 cal. długości 1,1/2 do 6 metr. nowych, oszacowanych na łączną sumę zL. 2700.-, można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 3 czerwca 1935 r.

Komornik: (-) ADAM MRZÓW

Sprawa Sury Ryfki Frajdenraich Dawidowi Chilowi Gancarskiemu.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. - Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. - Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia - 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”

w Łodzi zL. 4.-, za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zL. 5.-. „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zL. 7.- miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście - 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 - zL. 2 za wiersz mm. Nekrologi - 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubnowe w tekście zL. 10. Adwokackie ryczałtem zL. 25.-. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zL. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zL. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zL. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. -

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. - Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.